



POLSKA ZACHODNIA

DZIENNIK POŚWIECONY SPRAWOM NARODOWYM I SPOŁECZNYM NA KRESACH ZACHODNICH

Redaktor naczelny: Edward Rumus.

Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, Batorego 21 Kościuszki 15, Tel. 398-78 i 304-26

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Hausa.

REDAKCJA:

Dzienna: Katowice, ul. Moniuszki 10. Tel. 337-67
Nocna: Katowice, Batorego 2, Tel. 304-26 i 308-78

ADMINISTRACJA:

Buchalteria: Katowice, Kościuszki 15. Tel. 304-26
Ogłoszenia i abonament: Moniuszki 10. Tel. 337-67
P. K. O. Katowice 303 551.

REPREZENTACJA:

Król. Huta, ul. Główna 39. Telefon 406-08
Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu.

Abonament miesięczny: zł 3,— z doręczeniem do domu. — Ceny ogłoszeń: wiersz jednolity milimetr 25 gr. Drobne ogłoszenia za słowo 20 gr. Rekopisów nie zwraca się.

Pełnomocnictwa

Większość sejmowa uchwaliła ustawę, dającą Głowie Państwa pełnomocnictwa wydawania dekrétów na okres bezsejmowy.

Nie po raz pierwszy pod koniec zimowej sesji budżetowej zapada taka uchwała. Nie jest zatem udzielenie pełnomocnictw nowym eksperymentem. Rozporządzamy też licznymi doświadczeniami z ostatnich lat i a priori powiedzmy: te właśnie doświadczenia wykazały pożyteczność pełnomocnictw, stwierdziły, że państwo i społeczeństwo na nich tylko zyskuje.

Na czym polega ta pożyteczność i ten realny zysk zarówno dla państwa jak i dla jego obywateli?

Dawno już minęły te czasy, kiedy ludności państwa wmawiano, iż najlepszym systemem rządzenia jest „sejm w permanencji”, sejm, stale zagadujący każde zagadnienie, sejm — przeszkadzający rządowi w spełnianiu codziennych, żmudnych, na konsekwentnej pracy polegających obowiązków. Pamiętamy przecież te pierwsze lata po wskrzeszeniu niepodległości, kiedy „sejm w permanencji” chciał wciąż mieć na podległości wszystkich ministrów, wice ministrów, dyrektorów departamentów, kiedy gmachy urzędowe opustoszały, bo dygnitarze władzy wykonawczej wciąż musieli być do dyspozycji panów posłów.

Z tem wzięta rozbrat era pomajowa. Rok polityczny dzieli się na dwa okresy: kilkumiesięczny, w którym władze ustawodawcze opracowują i uchwalają budżet i wszystkie inne ustawy, potrzebne dla państwa — i około 7-miesięczny, w którym władza wykonawcza z całą intensywnością spełnia swe ciężkie zadania.

Aby je jednak wykonywać mogła z całym spokojem i konsekwencją — musi Głowa Państwa otrzymać szerokie pełnomocnictwa wydawania rozporządzeń z mocą ustawy, dekrétów, ustalających normy prawne dla tych zagadnień aktualnych, które życie wysuwa i których odwrót bez uszczerbku dla państwa niepodobna.

To jest głównym celem i to jest owym zdrowym i naturalnym uproszczeniem systemu rządzenia, który ostatnio przyjął się niektórym u nas. Widzieliśmy, że kraje o starej tradycji parlamentarnej — Francja, Anglia, Stany Zjednoczone — również zastosowały system pełnomocnictw i udzieliły szefom państwa artykuły o bardzo szerokim zakresie.

Zwłaszcza kryzys gospodarczy i spowodowane przezeń konieczności natychmiastowego dostosowania się do szybko zmieniającej się sytuacji gospodarczej, zmuszają wprost rządy do takiego usprawnienia aparatu wykonawczego, by mógł bezwzględnie zapobiegać niepożądanym skutkom.

Oczywiście, zwolennicy koncepcji „sejm w permanencji” nie pojmują tej ewolucji, zasłesz ostatnimi laty na świecie, względnie nie chcą przyznać, że stała się ona koniecznością. I dlatego też bronią zawzięcie przestarzałych form rządzenia.

Jednak nie tylko większość sejmowa, ale i bezprzebieżnie przeobrażająca większość społeczeństwa naszego doskonale uświadamia sobie potrzebę usprawnienia aparatu rządzącego i uniezależnienia go od gadulstwa sejmowego, czy też od manewrów rozgrywek politycznych na terenie sejmowym.

I dlatego też opinia publiczna w kraju widzi w opatrzeniu Prezydenta Rzplitej w prawo wydawania dekrétów korzystny dla państwa i jego obywateli sposób rządzenia. Zwłaszcza, gdy sobie obywateli uprzytomni, jak doskonale rezultaty w ostatnich latach to dla Polski wydało. Zrównoważony bu-

Anglia przeciw nadbałtyckiej ekspansji Niemiec

Londyn. W Izbie Gmin odbyła się zapoczątkowana przez Labour Party debata nad polityką zagraniczną. Przedmiotem dyskusji była przede wszystkim podróż ministra Edena do Berlina, Rzymu i Paryża.

Eden zabrał głos, oświadczając, że misja jego właściwie nie jest jeszcze zakończona, albowiem nie wszystkie jeszcze rządy określiły dokładnie swoje stanowiska wobec projektu brytyjskiego. Nie może on więc zdać sprawozdania o całokształcie swej misji. Eden odniósł osobiste wrażenie, że trudność rozwiązania sytuacji rozbrojeniowej polega na odmiennym ujęciu zagadnienia bezpieczeństwa w Paryżu i Berlinie.

W dalszych wywodach Eden zaznaczył, że Wielka Brytania, usiłując znaleźć rozwiązanie pomiędzy sprzecznymi pojęciami, ma przed sobą dwa wyraźne cele:

- 1) to doprowadzenie do konwencji rozbrojeniowej, choćby w rozmiarach, ograniczonych na podstawie projektu brytyjskiego;
- 2) doprowadzić do wzmocnienia autorytetu Ligi Narodów przez uzyskanie współdziałania z Ligą wszystkich ważnych mocarstw.

Naogół wystąpienie Edena nie miało głębszego znaczenia politycznego i było raczej jedynie formalnym zadośćuczynieniem wobec żądania opozycji odbycia tej debaty.

Jest rzeczą charakterystyczną, że prawie wszyscy mówcy konserwatywni, a przede wszystkim Churchill, uważali niepowodzenie misji Edena za udowodnione i żądali wzmocnienia sił zbrojnych Wielkiej Brytanii. Churchill wystąpił również przeciwko żądaniu zmniejszenia armii francuskiej, dowodząc, że armia francuska jest najsilniejszą gwarancją bezpieczeństwa przeciw woj-

nie i że Wielka Brytania, biorąc przykład z Francji, powinna również wkraczać na drogę zwiększenia swej siły zbrojnej.

W dalszym ciągu posiedzenia Izby Gmin po przemówieniu Churchilla, zabrał głos przedstawiciel Labour Party, Wedgwood, który oświadczył, że zamierzenia kolonizacyjne i ekspansyjne Niemiec kierować się będą ku państwom bałtyckim, wobec czego, zdaniem mówcy, niezbędne jest rozszerzenie zasad lócareńskich. Wielka Brytania — mówił Wedgwood, sprzeciwiłaby się próbom podbić Łotwę, lub Estonię, czy też odebrania Danii Szlezwigu-Holsztynu. Mieliśmy już kwestię gdańską, mamy obecnie zagadnienie austriackie, a w roku przyszłym staniami wobec problemu Zagłębia Saary. Należałoby podać do wiadomości krajów zagrożonych granice ustępstw, do jakich Wielka Brytania gotowa byłaby się posunąć.

Rząd polski -- wzorem godnym do naśladowania

Paryż. „Echo de Paris” zamieszcza artykuł p. t. „Rząd pułkowników w Polsce”, poświęcony charakterystyce czołowych osobistości politycznych w Polsce.

Partię lewicową i prasa francuska — pisze „Echo de Paris” — w swej zupełnej ignorancji stosunków polskich, któ-

ra Francję kosztowała wiele za czasów Paul Boncoura, przypuszczały, że Polska rządziła zawodowi oficerowie sztabu generalnego.

W Polsce jednak z tego powodu nie dzieje się źle. I byłoby może właściwie, gdyby Francja naśladowała ten przykład. Pomiędzy dawnymi oficerami

szkoły wojennej znajduje się bowiem wielu ludzi, którzy odznaczają się inteligencją i wysokimi wartościami moralnymi. Pozwiliby oni zapomnieć o adwokatach rozbijających interesy i o profesorach znających język grecki, ale nie znających życia i czynów.

Pułkownicy polscy są ludźmi młodymi — od 35 do 40 lat — którzy weszli do armii bez przygotowania wojskowego w chwili, gdy nie było jeszcze kadr. Polska szukała pomiędzy mieszczanstwem elity, zdolnej do dowodzenia żołnierzami — wieśniakami, którzy tłumnie przybiegli, by bronić Ojczyzny.

Najbardziej znanym we Francji z pułkowników jest płk Beck, minister spraw zagranicznych, który był attaché wojskowym w Paryżu. Jego polityka uchodzi za głąbią i stanowczą. Po powiedzeniu Niemcom: „Jesteśmy zdecydowani raczej na prowadzenie z wami wojny, niż na oddanie wam jednej polskiej prowincji”, dodał: „ale możemy być przyjaciółmi, jeśli odsunemy tę sprawę. Polska jest obecnie traktowana przez Niemcy, jak wielkie mocarstwo. Nie przestając kochać Francji, Polska nie pytała jej już o radę”.

Handlowa delegacja Anglii opuściła Warszawę

Warszawa. Jak podawaliśmy, angielska delegacja gospodarcza po tygodniowym pobycie w Polsce zakończyła przedwczoraj swe prace, będące wstępem do oficjalnych rokowań polsko-angielskich o nowy traktat handlowy.

Wczoraj o godz. 10 rano przewodniczący delegacji sir Eugene Ramsden przyjął w Hotelu Europejskim przedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej, których poinformował o przebiegu i wynikach zakończonych pertraktacji.

P. Ramsden powiedział m. in.: „Dys-

kusje wykazały, że jesteśmy przygotowani we wszelki możliwy sposób wziąć pod uwagę polski punkt widzenia przy dążeniach do osiągnięcia naszych celów, jakimi jest rozwój handlu brytyjskiego”.

O godz. 12.15 delegacja angielska wyjechała zpowrotem do Londynu, gdzie przedstawi wyniki swych prac czynnikom miarodajnym.

Rozpoczęcie oficjalnych rokowań polsko-angielskich można się spodziewać zaraz po Wielkiej Nocy.

Francuski minister pracy uspokaja polskich górników

PARYŻ. Minister pracy Marquet przyjął delegację górników z północnych okręgów Francji. W delegacji brali udział dwa delegaci polscy Zabeczy i Majorczyk.

W związku z pogłoskami o zamiarze wysiedlenia z Francji 20.000 górników polskich, minister oświadczył, że podobnego rodzaju komunikat nie wyszedł z jego resortu. Zarządzenia w tej sprawie wydane zmierzają:

1. do tego, aby zapewnić w drodze ratyfikacji konwencji międzynarodowych robotnikom polskim, którzy pełnią pracę w górnictwie w różnych krajach możliwość korzystania z pensji emerytalnych,
2. aby pozwolić robotnikom polskim i ich rodzinom, zatrudnionym we Francji, skorzystać z urlopu 6-miesięcznego w kraju rodzinnym przez ułatwienie im transportu do tego kraju.

systemu, który Sejmowi dał to, co mu się z prawa należy, ale władzy wykonawczej nie pozwolił spaść — jak ongi — do roli zakładnika w rękę sejmikujących przez cały rok wielmożów partyjnych. M.

Straszliwy w skutkach wybuch 250 skrzyń dynamitu

Londyn. Według doniesień z San Salvador w porcie Libertad skutkiem wybuchu zmagazynowanych tam 250 skrzyń z dynamitem ponosiło śmierć 270, a około 1000 uległo porażeniu. Większość budynków w porcie została zniszczona, tembardziej, że wybuch spowodował liczne pożary. Eksplozja nastąpiła przypuszczalnie, gdy pociąg towarowy zatłoczony 7 miu tonami dynamitu zatrzymał się nagle w pobliżu wielkiego spichrza z materiałami wybuchowymi i latwo palnymi. Wskutek nagłego zatrzymania się pociągu nastąpił wstrząs, który spowodował wybuch spotęgowany następnym pożarem w spichrze.

Wiadomości bieżące.

Niedziela
25
marca

Dziś: 6 post. Palm.
Zwłast. M. P.
Jutro: Ludgóra B. W.
Wschód słońca: 5.29.
Zachód słońca: 17.55.

(—) Zarząd Główny Związku Restauratorów u Pana Wojewody.

Onegdaj został przyjeźdźcą przez Pana Wojewodę Dra Grażyńskiego Zarząd Główny Związku Restauratorów z prezesem p. Szelerem na czele. Pan Wojewoda okazał wielkie zainteresowanie ruchem organizacyjnym Związku i przyrzekł poparcie. Delegacja wręczyła Panu Wojewodzie memoriał zawierający najaktualniejsze postulaty Związku Restauratorów.

(—) Posiedzenie Sejmu.

Na środę, tj. 28 bm. zwołano zostało posiedzenie Sejmu Śląskiego. Porządek dzienny obejmujący przedewszystkiem I i III czytanie preliminarza budżetowego oraz ustawy skarbowej za rok 1934/35.

(—) Świąteczna akcja magistratu Katowic dla bezrobotnych.

Z okazji świąt Wielkiejnocy magistrat Katowic wydawać będzie dodatkowo żywność bezrobotnym w następujących dniach: 27. III. przed południem od A—G dzielnic I i II, 27. III. przedpołudniem od A—G dzielnic III i IV, 28. III. przedpołudniem od H—L dzielnic I i II, 28. III i IV, 29. III. przedpołudniem od M—R dzielnic I i II, 29. III. przedpołudniem od M—R dzielnic III i IV, 30. III. przedpołudniem od S—Z dzielnic I i II, 30. III. przedpołudniem od S—Z dzielnic III i IV, 31. III. przedpołudniem pracownicy umysłowi dzielnic I, II, III i IV. Zarazem Magistrat komunikuje, że z okazji Świąt Wielkiejnocy kuchnie dla bezrobotnych będą wydawały obiady w większych porcjach.

(—) Walne zebranie Stow. sam. kupców polskich w Katowicach.

22 bm. odbyło się w Katowicach walne zebranie Stow. samodzielnich kupców polskich. Po obszernym sprawozdaniu, jakie złożył do tymczasowego zarządu, a to: prezes T. Fowalczyk, K. Namysł, dr. P. Choraży i J. Smoczyk, uchwalono ustępującym absolutorium przez akklamację i wybrano ponownie na rok przyszły zarząd w tym składzie. W toku dyskusji dr. Choraży omówił zasady nowej ordynacji podatkowej oraz noweli do prawa przemysłowego, a następnie poinformował zebranych o danych statystycznych, dotyczących subskrypcji na pożyczkę narodową. Z powyższych danych wynika, że handel subskrybował w całym Państwie przeszło zł 32.200.000, na Śląsku zł 2.610.000, a na terenie Katowic zł 925.000. Z powyższego wynika, że kupiectwo spełniło swój obowiązek wobec Państwa. Po omówieniu przez prezesa Kwańczyka prac, których zarząd się podjęcie w roku bieżącym, uchwalono jednogłośnie wzjąć żywy udział w akcji na rzecz Funduszu Obrony Morskiej przez dobrowolne odpokadunkowanie się na ten cel miejscowego kupiectwa.

(—) Bardzo ciekawy odczyt ZOKZ.

We wtorek, 27 bm. o godz. 8-jej wieczorem wygłosi następny odczyt z cyklu wykładow Zw. Obrony Kresów Zachodnich w Katowicach w auli Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych p. prof. dr. Feldman z Krakowa na temat: „Historyczne podstawy problemu polsko-niemieckiego”. Wstęp wolny — garderoba bezpłatna. Niezapłacone, że niezmiernie ciekawy wykład ten, omawiający obecne stosunki polsko-niemieckie, ściąganie liczne rzesze społeczeństwa polskiego Katowic i okolicy. Zarząd Związku Obrony Zachodnich zaprasza wszystkich na odczyt powyższy.

(—) zatrudnienie pracowników umysłowych.

Z ogólnej liczby 396 pracowników umysłowych, którzy skierowani zostali do pracy przez państwowe urzędy pośrednictwa pracy w ciągu stycznia r. b., 66 osób przypada na województwa centralne (w tem 42 na Warszawę), 7 na wschodnie, 320 na zachodnie (w tem 139 na Śląsk), oraz 3 na południowe. W liczbie tej znajdowało się 296 mężczyzn oraz 100 kobiet.

(—) Z Walnego zebrania katowickiego Okręgu „Caritas”.

W tych dniach odbyło się walne zebranie katowickiego Okręgu Caritas. Jak wynika ze sprawozdania towarzystwa udzieliło pomocy ubogim w naturalnych wartościach 21.372 zł 79 gr. oraz na swój rachunek 61.705 porcy obładowych. Odczyt ofiarowano 424 osobom, której wartość (1.161 sztuk) wynosi 5.515 zł. Dzieci dożyły w rodzinach w liczbie 52. Kółko charytatywne gimnazjum żeńskiego opiekowało się przez cały rok 9 rodzinami. Pomoc materialna stowarzyszeń charytatywnych przedstawia się następująco: Wydział parafialny Caritas — 42.924 zł, 62 gr. Panie Miłosierdzia św. Wincentego a Pauli — 42.036 zł, 66 gr. inne stowarzyszenia — 4.234 zł 72 gr. Razem na akcję charytatywną wydawkowano sumę — 190.245 zł 55 gr. Przyjrzawszy sprawozdanie, walne zebranie udzieliło jednogłośnie zarządowi absolutorium.

Niegodne metody walki konkurencyjnej

Chciano zniszczyć Górnośląską Fabrykę „Helios” fałszywym doniesieniem

Katowice, 25 marca.

Od dłuższego już czasu toczy się walka pomiędzy kartelem żarówkowym, reprezentowanym na terenie Polski przeważnie przez kapitał zagraniczny, a Górnośląską Fabryką Żarówek „Helios” w Katowicach, która do kartelu nie należy i konkuruje z nim cenami.

Dotychczasowe procesy, toczące się w Warszawie, wyciągnęły na jaw cały szereg matactw i oszustw, jakich kartel dopuścił się w stosunku do firmy „Helios”.

Ostatnio do prokuratury w Warszawie wpłynęło anonimowe fałszywe doniesienie na fr. „Helios” w Katowicach, jakoby jej współwłaściciele mieli się dopuścić nadużyć podatkowych, prowadząc podwójne księgi buchalteryjne, jak również uchylali się od świadczeń na rzecz Funduszu Pracy.

W związku z tem część prasy warszawskiej podała sensacyjne i z palca

wyssane wiadomości o tych nadużyciach, donosząc jednocześnie, iż w Katowicach podczas rewizji przeprowadzonej przez policję warszawską w mieszkaniach współwłaścicieli fr. „Helios” oraz w biurach fabryki znaleziono księgi, świadczące o nadużyciach (!?) przy czym cały ten materiał dowodowy miało zabrać do Warszawy. Ponadto podała prasa ta szereg obraźliwych inwektyw pod adresem współwłaściciela fabryki „Helios” p. M. Weissberga, twierdząc, iż za udział w głosze w Warszawie i na Śląsku aferze przemysłowej Sali Bachracha, został p. Weissberg skazany na 4 miesiące więzienia, co miało się z prawdą, gdyż p. W. wogóle w tę aferę nie był wmiśniany.

Obecnie sprawą powyższą zajęła się prokuratura w Warszawie, która stwierdziwszy naocznie, iż anonimowy donos na fabrykę „Helios” był fałszywy i nie polegał zupełnie na prawdzie, bowiem

wszelkie księgi znaleziono w zupełnym porządku — umorzyła wszelkie dochodzenia przeciwko „Heliosowi”. Sami zaś właściciele fabryki „Helios” zażądali wydania autorów doniesienia, by skierować przeciwko nim skargę. Teraz firmy warszawskie odwołują, jedna za drugą, swe „rewelacje”, których pochodzenia nie trudno się domyśleć.

Nie jest to pierwszy na Śląsku wypadek denuncjowania w prokuraturze przez warszawskich kombinatorów, którzy sądzą, iż taka taktyka ujdzie im płazem.

Przed kilku miesiącami była podobna afera ze znaną fr. cukierniczą „Frankoli”, której właściciele oskarżyli fałszywie swego b. przedstawiciela na Śląsku, obecnie zaś w podobny sposób chciano oczernić fabrykę „Helios”, walczącą z potężnym finansowo kartelem żarówkowym.

Zbliża się termin zapisów szkolnych

Katowice, 25. 3.

Jak już prasa donosiła odbędą się od 9 do 14 kwietnia tegoroczne zapisy dzieci do szkół polskich na Śląsku. — Ostatnie zapisy odbyły się w roku 1932. Wobec przesunięcia roku szkolnego na skutek ustawy ustroju szkolnictwa, nie było w roku ubiegłym zapisów, a dopiero w roku bieżącym zapisywać się będzie dzieci urodzone w roku 1927.

Wiemy doskonale, że w ciągu ostatnich lat dał się zauważyć kolosalny wzrost wpisów do szkół polskich. Agitacja niemiecka, pozyskująca niejednokrotnie dzieci polskie do szkoły niemieckiej, natrafiła w latach ubiegłych na coraz to większą trudność, gdyż społeczeństwo polskie zrozumiało, że jedynie szkoła polska, prowadzona prze-

ważnie przez Państwo, stoi na znacznie wyższym poziomie, aniżeli szkoły inne, że zasób wiadomości zaczerpniętych w tej szkole jest znacznie większy, aniżeli w jakiegokolwiek instytucji prywatnej. Zrozumiano przeto, że jedynie szkoła polska może dzieciom polskim zapewnić na Polskim Śląsku i w Państwie Polskim odpowiednią przyszłość. Wierzymy w to, że i w roku bieżącym zapisy do szkół polskich wypadną ku całkowitemu zadowoleniu społeczeństwa polskiego, gdyż uświadomienie narodo- we szerokiach warstw jest coraz większe i niewiele na Śląsku jest już takich jednostek, pochodzenia polskiego, które dałyby się nakłonić agitatorom niemieckim do zapisywania dzieci do szkół niemieckich.

Pan Poseł Grzesik protektorem Stowarzyszenia Urzędników Polaków „Wspólnoty Interesów”

Zarząd Główny Stowarzyszenia Urzędników Polaków „Wspólnoty Interesów” na posiedzeniu 21 marca br. w Katowicach z udziałem przedstawicieli wszystkich kół uchwalił jednogłośnie: zamianować P. Posła Karola Grzesika

protektorem Stowarzyszenia w uznaniu zasług położonych około rozwoju Stowarzyszenia oraz popierania wszelkich dążeń, zmierzających do ugruntowania polskości w ciężkim przemysle na Śląsku.

Kary za łżenie i wyszydzanie państwa i narodu polskiego

Rozprawy odwoławcze przed sądem karnym w Katowicach

Wczoraj sąd okręgowy karny w Katowicach rozpatrywał około 20 spraw odwoławczych, w których wszyscy pod sądni oskarżeni, byli o łżenie i wyszydzanie państwa i narodu polskiego, lub też o śpiewanie prowokacyjnych piosenek niemieckich. Wszystkie sprawy były do siebie bliźniaczo podobne. W każdym prawie wypadku oskarżony zeznawał, co w większości potwierdzali świadkowie, że w owym dniu był pijany nie wie co robił. Żaden oskarżony, poza nielicznymi wyjątkami, nie przypomina sobie swoich wybryków. Nic-

mniej jednak, sąd odwoławczy w przeważnej części zatwierdził wyroki pierwszej instancji. Wykręcanie się opilstwem jest w takich razach na porządku dziennym. Nie powinno się tego brać jednakowoż jako okoliczności łagodzącej, bo jest rzeczą naturalną, że każdy z zamaskowanych sympatyków Volksbundu, skrywa swoje sympatie póki jest trzeźwy, a nawet drapuje się na Polaka. Prawdziwe zaś oblicze, pokazuje dopiero wtedy, kiedy się upije. Wtedy śpiewa niemieckie piosenki i pomstuje na Polskę. Wiadomo: pijak jest szczyry.

(—) Przeszło 10 tys. osób otrzymało zasiłki.

Według danych statystycznych Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Katowicach na terenie Województwa Śląskiego w okresie dwutygodniowym, od 26 lutego 1934 r. do 10 marca 1934 r. korzystali z zasiłków ustawowych 10.022 bezrobotnych robotników. Suma wypłaconych tym bezrobotnym zasiłków wyniosła złotych 259.845,55. W porównaniu z poprzednim okresem liczba bezrobotnych pobierających zasiłki zwiększyła się o 999 osób.

(—) Kradzież Melliny.

Po kradzieży kłódki skradziono ze strychu Władysława Wolfa w Katowicach przy ul. Poprzecznej 3, większą ilość białej męskiej i damskiej oraz pościeli łącznej wart. 900 zł.

(—) Zjazd powstańców.

W niedzielę, 8 kwietnia br. o godz. 9.30 przed południem w sali restauracji „Cristal” przy ul. Dworcowej w Katowicach odbędzie się zjazd walny powiatowy Zw. Powst. Ś. uchodzącego powiatu strzeleckiego.

(—) Sezonowa kradzież.

Wczoraj w południe przytrzymał na kradzież form do czekolady oraz samochodu dziecięcego wart. 900 zł, na szkódę Schlesingera Ludwika z Katowic, przy pl. Wolności 4, Tomaszka Pawła z Zawodzia, ul. Szeroka 1, i Maronidę Wilhelmę z Katowic, ul. Krzyżowa 5. Sprawcom skradziono rzeczy odebrano i zwrócono poszkodowanemu.

(—) Złoty rowery.

Z podwórza domu przy ul. Wojciechowskiego 106 w Zależu skradziono Melerow: Józefowi z Zależa, rower męski marki „Gloria” nr. 69234, wart. 100 zł. — Z korytarza domu przy ul. Zabrzejskiej 5 w Katowicach skradziono Famule Franciszkowi z Siemianowic, rower męski marki „Cyklon” nr. 106887 wart. 180 zł.

Nieznani sprawcy weszli do korytarza domu sztygara Datki Jerzego w Rydułtowach i skradli 2 rowery: 1) męski marki „Marafia” nr. 7060046 a 2) damski marki „Rekord” nr. 50183 łącznej wart. 200 zł.

Dywany Żywieckie

Kiliny. Dywany mechaniczne, Chodniki w wielkim wyborze

KATOWICE, Poprzeczna 10.
Telefon 30.580

Z kaowickiego

(K) Piękny sukces ZZZ. na kop. „Szczęście Luzy”.

Na kop. „Szczęście Luzy” na Borkach pod Szopenicami odbyły się wybory do rady sądgowej. Na sześć mandatów cztery zdobyła lista górników ZZZ. Jestto piękny sukces, jeżeli waży się, że Zw. górników ZZZ. wystąpił na tej kopalni poraz pierwszy do wyborów.

(K) Nowy Zarząd „Ogniska” w Mysłowicach.

20 bm. odbyło się walne zgromadzenie Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Mysłowicach. Przewodniczącym Ogniska wybrany został ponownie p. dr. Sobolewski. Członkami Zarządu wybrani zostali pp. Czyżyk, Fritzdówna, Janicka, Jeleń, Lepzowa, Lubczyk, Plonka i for. Zastępcami pp.: Grzbiela i Łoś. W skład Komisji Rewizyjnej weszli pp.: Blachowska, Gawiłk i Gonet. Delegatami na zjazd Okręgowy go Katowic wybrano pp.: Jelenia, Lepzowa, Kotosza i Własakowa.

Świąteczne zakupy win wódek i likierów.

Przy zakupach świątecznych jest obowiązkiem każdego obywatela Górnego Śląska, jako dzielnicy najwiecej dotkniętej klęską bezrobocia, w miarę możliwości popierać i kupować tylko towary produkcji miejscowej, firm cieszących się od lat opinią solidności i utrzymujących życie gospodarcze naszej dzielnicy. Jednocześnie należy uważać na nazwy. Znaną Czystością na je jedna z najstarszych górnośląskich fabryk likierów, wódek i win Meisner Pionicki z Król. Hucie, która swoje wyroby zestawia z owoców, ziół, korzeni i destylatów podług recepty białych wyłaczania talentem firmy. Wyroby firmy Meisner i Pionicki zostały z powodów wysokiej jakości i dobroci odznaczane medalami na licznych wystawach krajowych i zagranicznych. Żadajcie we wszystkich składach win i wód.k.

(K) Wywiadówka w gimnazjum w Siemianowicach.

Konferencja wywiadowska dla rodziców w gimnazjum państwowym w Siemianowicach odbędzie się 26 marca od godziny 17.30 — 19.30.

(K) Zabrał worek saletry.

Po zerwaniu pomyły, skradziono z wagonu kolejowego nr. 189693 na szlaku kolejowym od dworca w Chorzowie a Państw. Fabrykę Związków Azot. worek saletry, wagi 100 kg.

Z Król. Hut

(=) Zasadzenie prowokatorów.

W dniu wczorajszym odbyła się przed Sądem Okręgowym w Król. Hucie rozprawa przeciwko kolejarzowi W. Wawrze, oskarżonemu o publiczną obrazę Narodu i Państwa polskiego. Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał Wawrę na 4 mies. aresztu bez zawieszania.

Przed sądem okręgowym w Król. Hucie odbyła się rozprawa przeciwko Janowi Nowakowi właścicielowi składu rzeźniczego w Król. Hucie, oskarżonemu o dopuszczenie się prowokacji publicznej Narodu polskiego. W wyniku rozprawy Nowak skazany został na 4 mies. aresztu.

(=) Kieszonkowiec przed sądem.

Przed Sądem Grodzkim w Król.-Hucie rozprawa była sprawa światowej sławy złodzieja Rudolfa Sroki, rodem z Krakowa, zam. ostat. w Mysłowicach. Sroka był stałym bywalcem wiezień Katowic, Krakowa i w innych miast. polskich. Poza tym karany był za cały szereg dokonanych kradzieży zagranicą. W grudniu 33 r. zjawił się w Lipinach gdzie podczas targu wy ciągnął z kieszeni Bernańskiej Gertrudzie portmonetkę, zawierającą kilkanaście złotych. Na szczescie Bernańska zauważyła kradzież i przy pomocy zebranej publiczności zdołała go przytrzymać i oddać w ręce policji. Skazano go na 7 mies. więzienia.

ZAGŁOBA

z pojedynkiem rycerzy

B. Kasprowicza

4482

Z Świętochłowickiego

(S) Wielkocenna pomoc dla bezrobotnych Orzegowa.

Komitet Pomocy dla bezrobotnych w Orzegowie ogłosił terminarz podziałów świętecznych: 26 marca wydawanie bonów na zwykły przydział mąki i chleba, 27 marca wydawanie chleba i bonów na mąkę święteczną, kawę i kielbasy, 28 marca wydawanie mąki zwykłej, 29 marca wydawanie mąki świętecznej i kawy. Początek każdego wydawania o godz. 9 w magazynie komitetu. W sobotę, 31 marca o godz. 6.30 rano wydawanie kielbas u miejscowych rzeźników. Bezrobotni powinni odebrać kielbasę u tego rzeźnika, u którego nazwisko wypisano na bonie i przestrzegać terminów wydawania, aby uniknąć natłoku.

5. Ekonomiczny ser a la „tromage de Brie“.

Proporcje: ½ kg białego sera, ½ kg. masła, 4 Maggiego kostki białe.
Sposób przyrządzenia: Masło utrzeć w donicy do białości, następnie dodać twarogu i ucierać przez 10–15 minut aż grudki sera się rozetrą i masło łączy się z serem w masę podobną do kremu.

W ¼ szklanki wrzucić rozpuszcz 4 Maggiego kostki białe, i otrzymaną w ten sposób ekstrakt wlać do donicy, poczem ucierać masę jeszcze minutę aby się dobrze złączyła.

Tak przyrządzony ser ma wyborny i treściwy smak, a prztem jest niedrogi, pożywny i łatwo strawny.

Warunkiem kardynalnym jednak jest jakość twarogu, który winien być świeży, miękki i niewarzony.

Wynickiego

(R) Wywładowka w szkole handlowej w Rybniku.

25 bm. od godz. 11.30 — 12.30 udzielać się będzie informacji o postępie i zachowaniu się uczniów szkoły handlowej w gmachu szkoły ul. Piasta 24. W interesie młodzieży leży, aby rodzice lub opiekunowie stawili się na wywładowce.

IR) Z Kokoszyc.

Bezpłatny kurs gotowania w Kokoszycach, prowadzony przez nauczycielkę p. Kolasiohnę dla młodzieży żeńskiej, zakończył się piękną wieczornicą, urządzoną w ubiegłą niedzielę dla rodziców i przedstawicieli gminy.

Spożywczy czekolady

muszą wybierać taką, która przynosi korzyść zdrowiu. Czytało więc, jaka zawartość jest podana na opakowaniu czekolady firmy

A. Piasecki S. A.

wyprodukowanej z najlepszych surowców. (5122)

Z Bielskiego

(B) Repertuar kin:

Kino Miejskie Biela: „Tunel”
Kino Miejskie Bielsko: „Robinson Crusoe”.
Kino Apollo Bielsko: „Tajemnica Zoo”.

(B) Okradli mieszkanca.

Po wybieciu zabytu w oknie weszli nieznani sprawcy do mieszkania Borgiela Franciszka w Strumieniu i skradli ogółem 5 ubrań męskich, czarny płaszcz, parę trzewików, kilka sztuk bielizny i pościeli, łącznej wartości 650 zł.

Uroczyste poświęcenie nowej szkoły w Mikołowie

W poświęceniu wziął udział Pan Wojewoda dr. Grażyński

W dniu wczorajszym w Mikołowie odbyła się uroczystość poświęcenia nowego gmachu szkoły powszechnej. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz samorządowych z burmistrzem miasta posłem Kolem na czele, przedstawiciele miejscowych władz państwowych oraz delegacje organizacji i stowarzyszeń. Na uroczystości przybył również P. Wojewoda dr. Grażyński w towarzystwie kuratora dr. Kupczyńskiego, starosty dr. Jarosza i innych. Po przemówieniu burmistrza p. Koja, ks. prałat Milik do-

konał aktu poświęcenia szkoły. Krótkie przemówienie wygłosił P. Wojewoda dr. Grażyński, poczem odbyło się zwieńczenie nowego gmachu szkolnego. Nowy gmach szkolny wybudowany kosztem 250 tysięcy złotych, jest gmachem 3-piętrowym, obejmującym 17 sal wykładowych, obszerną salę gimnastyczną, szereg sal konferencyjnych oraz gabinety naukowe. Urządzenia wewnętrzne wykonano według najnowszych wymagań. Gmach szkolny stanął częściowo kosztem Skarbu Śląskiego, częściowo kosztem miasta Mikołowa.

Kapitały przyczynę do podłych metod Volksbundu

Roman Bieleń, bezrobotny odpowiedział wczoraj przed sądem za śpiewanie prowokacyjnych piosenek niemieckich.

W sierpniu ub. r. w mieszkaniu Franciszka Michalskiego w Kopaninie ad Białosowice odbywało się zebranie „Volksbundu”, w którym wziął udział również i Bieleń. Tam też śpiewano prowokacyjne pieśni. Wezwany na rozprawę jako świadek kierownik zebrania Ryszka zeznał, że jest niemożliwą rze-

czą, aby oskarżony mógł śpiewać te pieśni, bo nie zna zupełnie języka niemieckiego!..

Wspominane zeznanie p. Ryszki stanowi zarazem przyznanie się sfer folksbundowych do faktu, niejednokrotnie przez nas demaskowanego, a mianowicie do demoralizującego kaptowania elementów polskich do szeregów folksbundowych. Zeznanie p. Ryszki stanowi kapitalną charakterystykę hańbiących metod, uprawianych przez Volksbund.

Dziwne kazania księży w Piotrowicach Śląskich

Od grona poważnych osób z Piotrowic Śl. otrzymujemy następujące uwagi:

W dniu 18 bm. tak, jak w innych miejscowościach całego Państwa były uroczystości obchodzone Imieniny Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego i u nas w Piotrowicach.

W godzinach rannych nastąpiło uroczyste poświęcenie miejscowej świetlicy Związku Strzeleckiego dokonane przez ks. prob. dr. Muze.

Bezpóśrednio po poświęceniu świetlicy na mszy św. przeznaczono dla młodzieży, ks. prob. Muza podczas kazania nawoływał młodzież do bojkotowania podziwienia „Cześć”, nazywając je masońskim (!?) i najohydliwszym ze spotykanych w życiu. To samo nastąpiło i na uroczystej sumie, odprawionej na intencję Dostojnego Solenizanta Marszałka Piłsudskiego. Tu na kazaniu pletłowa wspomnienie podziwienia ks. wikary Daniel w analogiczny sposób.

Zebrani w kościele wierni w zdumieniu słuchali tych dziwnych wynurzeń księdza. Co te kazania właściwie miały znaczyć?

Wyraz „cześć” służący jako pozdrowienie prawie we wszystkich organizacjach, dodawany kiedy się mówi o pracy, pieśni, samarytanstwie, bohaterach. Oczywiście, to hasło „cześć” — ma być wyrazem masońskim i ohydny?...

Będąc dobrymi katolikami, jesteśmy pozatem i Polakami i jako tacy zostaliśmy głęboko dotknięci w swych uczuciach patriotycznych wspomnianiem niebywałem wystąpieniem księży.

Na zakończenie małe pytanie pod adresem Zespołu Zrzeszeń Polskich w Piotrowicach.

Czy wiadomo jest Zespołowi, że msza św. odprawiona na intencję Marszałka Piłsudskiego, była daleka od określenia „uroczysta”, że na kazaniu ani słówko nie było wypowiedziane na temat Dostojnego Solenizanta, jak gdzieindziej, że podczas mszy św., napewno dobrze zapłaconej księdzu proboszczowi, nie był należycie nawet oświetlony kościół, że natomiast zostało znieważone pozdrowienie „Cześć”!

Cóż na to Zespół Zrzeszeń Polskich?

Nieudale włamanie

Do składu konfekcji męskiej Sloty Józefa w Kaletach rzucono przez okno wystawowe cegły, skutkiem czego szyba została stłuczona, poczem sprawca skradł 4 kompletne ubrania męskie. Kupiec usłyszałszy brzęk stłuczonej szyby zbudził się ze snu, a przekonawszy się, że został okradziony doniósł o wypadku miejscowemu posterunkowi policji. Ponieważ ślady prowadziły do lasu obok toru kolejowego Kalety — Nowe Herby, wdrożono w tym kierunku pościg i w pobliżu stacji kolejowej Nowe Herby, przy torze przytrzymał Wle-

klika Władysława, lat 20, zam. w Obornikach (wojew. poznańskie), a wspólnicy jego przed ujęciem zdołali wskoczyć na pociąg towarowy i w ten sposób zbiegli ze skradzioną garderobą. Wielki przyznał się do współudziału w kradzieży i wyjawiał jako swych współwinników, Krawczyka Leona, Wielunia i Kaczmarczyka Stanisława z Kępna oraz Grabowskiego Józefa z Chelmży. Przytrzymanego W. wraz z doniesieniem oddawiono do więzienia sądowego w Lublicu, a za zbiegłymi sprawcami zarządzono pościg.

Dziecko dwukrotnie podrzucone

Król. Huta, 25. 3.

W Sądzie Okręgowym w Król. Hucie odbyła się rozprawa przeciwko Elfrydzie Wysłuchownej i Leśniokowej Lucji z Król. Huty, obwinionych o to, że w dniu 29 września Wysłuchowna podrzuciła swoje 17-dniowe nieślubne dziecko pod mieszkanie swej matki Le-

śniokowej, która znowu znalazła dziecko pozostawiła pod płotem na podwórzu, narażając je na niebezpieczeństwo. Dowiedzieli się o tem sąsiedzi, dziecko uratowali, i o fakcie donieśli policji. W wyniku rozprawy Wysłuchowna została skazana na 7 miesięcy, a Leśniokowa na 8 miesięcy więzienia.

(B) Kradzież form czekoladowych.

21 bm. zgłosiła w komisariacie bielskim Adela Frankowa, zam. w Bielsku, ul. Jagiellońska 1, że w grudniu ub. r. dopuścił się kradzieży 17 sztuk form, służących do odlewów czekoladowych, Wl. Kmiecik, zam. w Bielsku, ul. 11 Listopada, cukiernik z zawodu Władze sporządziły na niego doniesienie sądowe.

(B) Kradzież ubrań.

W nocy na 21 bm. dostali się nieznani sprawcy przez wybiecie szyby w oknie do mieszkania Alojzego Skuczka w Międzyrzeczu Dolnym, gdzie po rozbiciu szafy skradli suknie trzy bluzki i w. m. drobnych rzeczy, wyrządzając szkodę na 375 zł. Sprawcy zbiegli, nie pozostawiając po sobie żadnych śladów.



5119

„Skarbiec Modlitw i Pieśni”

„Skarbiec Modlitw i Pieśni”, najnowszy modlitewnik, ukazał się niedawno nakładem i drukarnią Księgarni i Drukarni Katolickiej S. A. w Katowicach. Stron 1008, cena (zależnie od papieru i oprawy) 3,90 zł do 12,— zł.

Przebież — zawołano zewsząd, przeglądając ten owoc nierzeczy pracy komisji księży liturgistów, podjętej za wskazówką Ks. Biskupa Stanisława Adamskiego. Przebież! Bo, o ile już wszystkie modlitewniki na całym obszarze Polski, drukowane przed wojną i podczas niej, wymagają pewnych poprawek i uzupełnień, dostosowanych do niepodległości R. P. i najnowszych rozporządzeń Św. Kongregacji Obrzędów, o tyle w Województwie Śląskiem wszystkie dotychczasowe modlitewniki wręcz domagały się nieodzownych zmian zasadniczych. Wszakże ta maleńka cząstka Śląska po wiekach niewoli wróciła do Macierzy dzisiaj znów wolnej, a jako samodzielna diecezja Katowicka wróciła pod zwierzchność metropolii Krakowskiej. Te względy wprost nakazywały wprowadzić do nowego modlitewnika modlitwy i pieśni za Ojczyznę i do Świętych i Błogosławionych polskich. Poza tem polszczyzna nowej księżeczki wykazuje walny postęp w porównaniu z bardzo licznymi przekładami z modlitewników niemieckich, dotychczas tu używanych. Trzeba było wprowadzić, licząc się z upodobaniem ludności, pozostawić jeszcze, zwłaszcza wśród przeszło 600 pieśni, niejedno zabłyknąć wartościowe, ale ostatecznie — wiadomo, kiedy wymagania językowe i inne przesłania być zmienne, które zatem prawda są marnotrawne.

Trzęść nader bogata — m. in. Msza św. łacińska — mieści się w dość ciekawej grabieżnej księżeczce kieszonkowej o wyglądzie wytwornym.

Słowo wstępne, w którym sam Ks. Biskup poleca to dziełko gorąco, kończy się słusznym życzeniem: „...Oby Skarbiec ten stał się wszystkim prawdziwą skarbnicą świętych myśli i źródłem pomocy do uświęcenia duszy”.

(B) Ustłowana kradzież kościelna.

W nocy na 20 bm. w Bielsku, około północy zauważył stróż nocny Alojzy Kubaś, z nieznaną sprawcą wdrapując się po murze kościelnym na dach, skąd z łatwością mógł się dostać do wnętrza kościoła. Na widok jednak stróża zeskoczył z dachu i rzucił się do ucieczki w kierunku ul. Strzelniczej. Osobnik ów według opisu był średniego wzrostu, słabej budowy, ubrany w kurtkę szwą i mniej więcej lat 30. Za osobnikiem tym władze prowadzą poszukiwania.

W Brzezimach Śl. przytrzymał 40-letniego Miozga Karola z Chropaczowa, ul. Kościelna 5 pod zarzutem usiłowanego oszustwa na szkodę Piecowej Anny z Brzezina Śl. Miozga przedstawił się Piecowej za dzierżawcę hotelu i począł nakłaniać córkę Piecowej — za uprzednim złożeniem kaucji 100 zł — do objęcia posady w charakterze bufetowej. Piecowa nie posiadając wymaganej kwoty nie wpłaciła żądanej kaucji. Podobnego oszustwa dopuścił się Miozga na szkodę Trójcy Józefa w Zależu od którego w analogiczny sposób wyłudził 50 zł. I w tym wypadku obiecywał córce Trójcy przyjęcie posady bufetowej, a po otrzymaniu pieniędzy wyjechał razem z nią tramwajem w kierunku Król. Huty. Po drodze w Wielkich Hłudkach wykroczył z tramwaju i zbiegł z wyłudzonemi pieniędzmi.

Radjo.

Niedziela, 25 marca 1934.

Katowice. Godz. 9.00 Audycja poranna. 10.00 Maledictwo z kościoła XX Misjonarzy w Krakowie. Po nabożeństwie: muzyka religijna z płyt 11.57 Sygnał czasu. 12.10 Wiadomości meteorologiczne. 12.15 Poranek muzyczny z Filharmonii Warszawskiej. 14.00 Wiadomości bieżące. 14.05 Koncert popularny orkiestry mandolinistów tow. im. Moniuszki w Welnou pod kier. Kazimierza Bończy-Tomaszewskiego. 14.30 „Najmilsze piosenki ludowe i żołnierskie” w wykonaniu chóru. 15.00 Felieton z cyklu: „Co słychać na Śląsku”. 15.20 D. c. koncertu popularnego orkiestry mandolinistów. 16.00 Transmisja z katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach. VI kazania pasyjnego, które wygłosił J. E. ks. biskup śląski dr. Stanisław Adamski. 16.45 Kwadrans śmiechu. 17.00 Pogadanka pt.: „Zdrowie i smaczne święcenie”. 17.15 Koncert muzyki polskiej. 18.00 Słuchowisko pt.: „Szukał wiatru w polu”. 18.40 Prof. Stanisław Ligoń: „Bery i bolki śląskie”. 19.10 Rozmaitości. 19.20 Płyty. 19.30 Radioteatr: dla młodzieży. 19.45 Wiadomości sportowe. 19.50 „Myśli wybrane”. 19.52 Koncert 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Felieton pt.: „Listy dziecięce”. 21.15 „Na wesołej lwowskiej fali”. 22.05—23.30 Koncert międzynarodowy angielski z Londynu. W przerwie wiadomości sportowe oraz wiadomości meteorologiczne.

Życie sportowe.

Kalendarzyk dzisiejszych imprez sportowych.

Program spotkań piłkarskich dzisiejszej niedzieli przedstawia się następująco:

W Katowicach:
Pocztowe PW. — Z. K. S. Katowice

W Bogucicach:
IFC. — K. S. Dąb
mecch o mistrzostwo ligi śląskiej

W Siemianowicach:
Iskra — 06 Katowice
Śląsk — 22 Mała Dąbrowka

W Wielkich Hajdukach:
Naprzód — Ruch

W Nowej Wsi:
Wawel — Pogon Katowice

W Król. Hucie:
Stadion — Slavia

Amatorski KS. rozegra rewanżowe zawody z Cracovią w Krakowie.
Diana gra dziś w Zaborzu z tamt drużyną Pruszen.

Dzisiaj rusza do boju liga państwowa. Pierwsze dwa mecze rozegrają:
W Warszawie:
Warszawianka — Strzelec

W Krakowie:
Garbarnia — Podgórze

Zebrań sekcji Cyklistów przy Robotniczym Instytucie Oświaty i Kultury im. St. Żeromskiego w Bogucicach odbędzie się 25 marca br. o godz. 14-iej na sali p. Michałki.

Tow. Sportowe „Mars” Katowice II urządzią w niedzielę, tj. dnia 25 marca br. o godz. 18.30 na sali Towarzystwa (dawn. p. Sitek) walne, reorganizacyjne zebranie, na które wszystkich członków i zwolenników uprzejmie zaprasza się.

Dzisiaj sokoły zawody gimnastyczne Warszawa — Śląsk.

Jak informowaliśmy, odbędzie się dzisiaj o godz. 17-iej w Król. Hucie w sali Domu Ludowego przy ul. Sienkiewicza sokoły zawody gimnastyczne z Warszawy. Ponieważ drużyna śląska szczególnie się przygotowywała do powyższych zawodów należy się spodziewać, że zawody te zainteresują szerszy ogół publiczności.

Baczenie tenisistów!

Doroczne Walne zebranie zarządu Śląskiego Okręgowego Związku Lawn-Tennisowego za rok 1933, odbędzie się we wtorek, dnia 27 marca br. o godz. 17-iej w Katowicach, przy ul. Stawowej nr. 10, II piętro.

Mecz tenisowy Jędrzejowska — Jacobs.

W końcu kwietnia odbędzie się w Pradze czeskiej międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Czechosłowacji. W zawodach weźmie udział Amerykanka Helen Jacobs, najlepsza tenisistka świata ostatniego roku. Jej jedyną poważną przeciwniczką w turnieju będzie Jadwiga Jędrzejowska. W Pradze będzie to sensacyjne rewanżowe spotkanie Jacobs — Jędrzejowska. Pierwszy mecz w Wiedniu zakończył się zwycięstwem Amerykanki.

Pokazowe ćwiczenia gimnastyczne „Sokoła” Bogucice.

Gniazdo w Bogucicach urządzią we wtorek, 27 marca o godz. 19 w swej sali przy Domu Ludowym w Zawodzie pokazowe ćwiczenia gimnastyczne swych męskich drużyn. Wstęp bezpłatny.

Komunikaty

Na Zielone Świąta do Rzymu.

Organizacja przez Związek Powstańców Śląskich oraz Zw. Towarzystwo Polek pielgrzymka do Rzymu zainicjowała żywy odzew wśród naszego społeczeństwa. Jak nas dowiadujemy, dochodzi, wybiera się cały szereg naszych ludzi na tę pielgrzymkę. Wielu chce aktywnieść się tej jedyniej nadarzającej się okazji celem zwiedzenia Rzymu i złożenia hołdu Ojcu Świętemu.

Uczestnicy pielgrzymki wyjadą z Katowic specjalnym pociągami, mając zapewne wygodne miejsca. Ilość uczestników jest ograniczona. Jest zatem wskazane, aby każdy uczestnik zawniosł zapewne sobie miejsce, co może uskutecznić przez najwcześniejsze zapisanie się do listy uczestników. Zapisy przyjmują Zarząd Główny Związku Powstańców śl. oraz Zw. Tow. Polek w Katowicach, ul. Pielęczyńska 1. Upraszamy się więc nie zwlekać na ostatnią chwilę, lecz zawniosz dokonać zapisu.

Konferencja wywiadowcza dla rodziców w gimnazjum państwowym w Katowicach.

Konferencja wywiadowcza dla rodziców za III okres konferencyjny odbędzie się w gimnazjum państwowym w Katowicach (ul. Mickiewicza 13) dnia 26 marca br. o godz. 16—19 po południu.

Wzmocniamy polski stan posiadania na ziemiach zachodnich.

W pow. śródkim (wój. pomorskiej) jest do nabycia z rąk niemieckich gospodarstw rolne z żywym i martwym inwentarzem i zabudowaniami obszaru 80 morgów. Cena 25.000 zł. Szkoła w miejscu, odległość od kościoła 8 km. Blizszych informacji udzieli zainteresowanemu — po nadesłaniu znaczka pocztowego na odpowiedź — Dyrekcja Okręgu Poznańskiego ZOKZ, Poznań, ul. Fredry 7.

Echa notatki.

We wczorajszym numerze naszego pisma załączyliśmy w artykule p. t. „Bezpłatne bilety dla żon pracowników Śląskich Linij Autobusowych”. Żony pracowników Śląskich Linij Autobusowych otrzymają nie bezpłatne — lecz zniżki 50 proc. na wszystkie przejazdy objeżdżone przez Śląskie Linie Autobusowe.

Uroczyste zebranie Związku uczestników b. straż kolejowej.

Dla uczczenia imienia Wielkiego Wodza Narodu, Budowniczego Polski, Prezesa honorowego naszej organizacji, I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego urządził katowicki zarząd 26 marca o godz. 18 w Katowicach w sali „União”, ul. Mickiewicza 8 uroczyste zebranie z wygłoszeniem referatu przez referenta kult.-oświat. W. S. K. obyw. Raszk.

Pierwsze posiedzenie zarządu głównego Oddziału Młodzieży Powstańczej.

22 marca br. odbyło się uroczyste pierwsze posiedzenie zarządu głównego O. M. P. W posiedzeniu wzięli udział: prezes dykt. Związku p. m. mecenas Witeczak, przesyła Wydz. Zw. Powst. Śl., przedstawiciele zarządu głównego p. prez. Lortz, skarbnik Sefer, powiatowy delegat Związku pp. starosta Wygląda, nac. gm. Basista, członkowie zarządu głównego O. M. P. i kierownicy poszczególnych wydziałów i referatów p. Sala, Dola, Rataj-Pitera, mgr. Wojnowski, prof. Musiół, Holeczek, Sobczyk, Owczarek, Gabryel, prof. Krupa, Pospiech, prezesi powiatów pp. Banas, Zelba, Hurry, Rzempiel oraz goście. W programie posiedzenia, któremu przewodniczył p. mec. Witeczak, były przedyskutowane referaty p. mec. Witeczaka „Zadania młod-

zieży powstańczej” i p. Sali, prezesa zarządu głównego O. M. P. „Dotychczasowy stan organizacji i zamierzenia na przyszłość”. W dłuższej dyskusji ustalono szereg wytycznych. W zakończeniu posiedzenia członkowie zarządu głównego O. M. P. złożyli powstanie przysięgę.

Zarząd główny Oddziału Młodzieży Powst. zakupił dzień 4 kwietnia br. t. i. środę wczoraj rano przedstawienie w Teatrze Polskim pięknej komedii M. Batuckiego „Klub Kawalerów”. Bilety po najniższych cenach (35 gr — 2 zł) należywać można codziennie w zarządzie głównym O. M. P. i w Oddziałach Młodz. Powst. Wielkich Katowic.

Zarząd główny O. M. P. zwraca uwagę wszystkim członkom Oddziału Młodzieży Powstańczej na kłódkę radiową, który rozpocznie się uroczystym otwarciem w Wielki Czwartek, t. j. 29 bm. o godz. 17.50.

Popis uczniów Instytutu Muzycznego w Katowicach.

W niedzielę 25 bm. o godz. 16 odbędzie się we własnej sali popis uczniów z klasy fortepianowej prof. Heleny Urbańskiej, i klasy skrzypcowej prof. Wiktora Szulca. W programie utworów Schuberta, Scarlatti, Raffi i inne. Wstęp bezpłatny.

Obchody kalwaryjskie w Plekarach.

Z powodu 1900-tej rocznicy śmierci i śmierci Jezusa odbędzie się w Plekarach w Wielki Czwartek i Piątek uroczyste obchody kalwaryjskie. W Wielki Czwartek popołudniu o 4 w kościele Matki Boskiej I. część Górzskich Żalów i kazanie wstępne. Potem pochód z Rajskego Placu na Kalwarię, gdzie przy Wieczerniku zostanie wygłoszone drugie kazanie. Po dalszych obchodach i kazaniu u Kafkasa wraca pochód do kościoła Matki Boskiej, gdzie zostanie odpiewana II część Górzskich Żalów. W Wielki Piątek o godz. 5.30 rano w kościele Matki Boskiej III część Górzskich Żalów i kazanie, potem zakończenie obchodów kalwaryjskich z kazaniem przy kościele kalwaryjskim. Około 9-tej ceremonie Wielkopiątkowej.

„DZIECKO I MATKA”

pismo poświęcone zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat 7-miu. Drugi marcowy numer tego dwutygodnika przynosi następujące artykuły: Kontrola rozwoju 8-mio i 9-cio mies. niemowlęcia — M. Różycka. Sezonowa ekspansja — H. J. Kłaps — na gorące — Benisławka. Przeróbki „z matki na dziecko” — M. D. Przedwiośenne spacery niemowląt i dzieci — Dr. F. Luniowska. Odpowiednie wiosenne — M. Morzkowska. Higiena ucha — S. B. Szczepienie ospy — dr. E. Bajewska. Pisanie i roboty dla dzieci. Porady Redakcji w kwestii zdrowia i wychowania dzieci. Prenumerata miesięczna (2 zeszyty) 1 zł 40 gr. Redakcja i Administracja, Solec 87, Warszawa.

Na bezrobotnych.

Stow. kult.-oświat. przy Skarbofermie „Ognisko” w Król. Hucie przekazało osiągnięty z tegorocznego balu urzędniczych Polskich Kopalń Skarbowych w Król. Hucie zysk w kwocie zł 700,75 do Miejskiego Komitetu Lokalnego Funduszu Pracy na rzecz bezrobotnych miasta Królewskiej Huty.

Mecz szachowy w Bogucicach.

W niedzielę, dnia 25 marca br. o godz. 14 w świetlicy O. M. P. Bogucice, t. j. w sypialni kopalni Ferdynand odbędzie się finałowe zawody szachowe o mistrzostwo O. M. P. na rok 1934 i nagrodę wędrowną Zarządu Głównego Zw. Powst. Śląskich.

Odpowiedzi grafologa Kartena

Nowara. Sumienny i uczciwy, dokładny w pracy i znosi pokornie wszelkie ciosy losu. Pożądanie i moralizatorstwo. Ambicje pisarskie i krasomówcze. Charakter dodatni.

Bydgoszcz. Nie pojadę na Pomorze. Stosunki obecnie nie pozwalają mi niestety na żadne wakacje. Zostanę w Katowicach.

G. B. Duszka artysty, czująca się jak w klatce z powodu nieświatowatości zawodu i otoczenia. Przygnębiony duchowo. Doradzić trudno. Embardziel, że strona materialna przemawia za wytrwaniem na obecnym stanowisku. Spróbujcie znaleźć wyjścia za pomocą sensu. Proszę przyjąć.

S. O. S. 27. Proszę z tego nie robić tragedii, Niekiedy Pani jedna nie ma drogi życiowej ustalonej. Charakter wolający podać listownie. Reszta życzeń wykracza poza ramy pracy grafologicznej i wymaga sensu.

Darbi. Wolcie silnie i zahartowana, będąca w ciągłym konflikcie i szczytnym zasobem sił fizycznych. Dostępną, ale daje się często donieść temperamentalnie. Nieraz podziwiałem. Decyduje się szybko; postanowienia zmienia. Charakter wymaga jeszcze skrytykowania i ogłady.

A. D. V. Nigdzie tego roku nie wyjadę. Może się Pani zgłosić kiedykolwiek. Zostaje w Katowicach na stałe.

Hurral. W tym wypadku żaden seans Pani nie pomoże; karę odsiedzieć Pani jednak musi. Z listu ówczesnego pisanego ekspertury robić nie mogę. Proszę przesłać list pisany atramentem.

Lewicki. Jedynym pismem w Polsce, poświęconym wyłącznie zagadnieniom melapsychicznym jest miesięcznik „Hjelma” w Wiedniu, Śląsk Cieszyński. W rubryce grafologicznej nie mogę umieścić żadnych rozpraw. Proszę się połączyć z osobą.

Sirzal. Charakter pisma jest w jaskrawej sprzeczności z treścią, która widocznie miała grafologię wyprowadzić w pole. Natura burzliwa. Żywy, musujący temperament, dużo fantazji przy

niezupełnie wyrobionej logice. Dużo humoru i radości życia, serce gorące i współczujące. Czasami pilny, okresami się zaniedbuje. O przyszłość może być spokojny. Przy swych zdolnościach i takiej pogodzie ducha zajdzie daleko.

Weteran. Strasznie w sobie rozkochany; podziwia sam siebie i swa doskonałość. Można go rozniecać nie tylko opowiadaniem, ale już przez okazanie obojętności. Pod względem samokrytycznym zupełnie pustka. Dłoby się to przy drobnych ciekawych zmianach.

AXB. Nie jest to żadnym objawem zdolności mejalnych, lecz przeciętna nerwowego. Proszę koniecznie zwrócić się do neurologa.



Humor.

Pytania.

— On ją poprostu wykradł z domu a potem z nią ożenił.

— A cóż, czy matka darowała im?

— Sądzę, że nie, bo zamieszkała przy nich.

W szkole.

— Co to jest wiatr?

— Wiatr jest to powietrze, któremu się śpieszy.

AMERA synt. WODA GÓRZKA

Łagodny środek przeczyszczający. — Zapewnia regularność trawienia, zastąpi w zupełności drogą wodę gorzką zagarniętą. Wytwórcy: **ŻŁACI CHMURSKI Sp. z o.o. w Krakowie.** Cenniki na życzenie odrocznie. (4870/2)

Teatr i estrada

TEATR POLSKI W KATOWICACH

Teatr Polski w Katowicach w Raciborzu (Śl. Opolski) W niedzielę 25 bm. Teatr Polski wywieżdża do Raciborza, gdzie w sali Teatru Miejskiego odegra widowisko religijne p. t. „Mekka i śmierć Chrystusa” czyli „Golgota”.

Przedstawienie dla bezrobotnych w Siemianowicach.

W poniedziałek 26 bm. Teatr Polski wywieżdża do Siemianowic, gdzie w sali pod „Dziwnymi kłami” odegra komedję Mohera „Skapiec” także przedstawienie wyłącznie dla bezrobotnych; „GOLGOTA”.

We wtorek 27 bm. odegra Teatr Polski po raz drugi wznowione widowisko religijne p. t. „Mekka i śmierć Chrystusa” czyli „Golgota”, Szukania pasyjnego, głoszącego życie Chrystusa Pana, przeobrażenie jest dla najszerszych mas. Około w nocy odbędzie się głębok. uroczystość i prawda reżyser „Golgoty” Jan Kochanowicz. W przedstawieniu bierze udział prawie cały zespół Teatru Polskiego ze współudziałem Chóru Katedralnego św. Piotra i Pawła w Katowicach.

Ze względu na duże zainteresowanie się publiczności „Golgotą” prosimy o wcześniejsze wykupywanie biletów przy kasie Teatru Tele. fon 324-48.

Teatr Polski w Katowicach w Królewskiej Hucie.

W środę 28 bm. Teatr Polski wywieżdża do Król. Huty, gdzie w sali Domu Ludowego odegra widowisko religijne p. t. „Mekka i śmierć Chrystusa” czyli „Golgota”.

W czwartek 29, piątek 30, sobota 31 marca oraz w niedzielę 1 kwietnia z powodu świąt Wielkiej Nocy Teatr Polski nieczynny. Kasa Teatru czynna: w środę 28, w czwartek 29 marca od godz. 10—14 i od 17—19, — w piątek 30 od godz. 10—14, w sobotę 31 marca kasa teatru nieczynna. W niedzielę 1 kwietnia od godz. 11—13.

REPERTUAR:

Niedziela, dnia 25 bm. Akademia ku uczczeniu Marszałka Piłsudskiego urządzona staraniem Kol. Przysp. Wojsk. o godz. 11 rano.

Wtorek, dnia 27 bm. „Golgota” o godz. 19.30.

Sroda, dnia 28 bm. „Golgota” o godz. 19.30.

TEATR POLSKI NA PROWINCJI

Niedziela, dnia 25 bm. „Golgota” w Raciborzu o godz. 15.30.

Poniedziałek, dnia 26 bm. „Skapiec” w Siemianowicach dla bezrobotnych o godz. 19.

Sroda, dnia 28 bm. „Golgota” w Król. Hucie o godz. 19.30.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

od piątku, dnia 23 marca 1934 r.

Kino Casino: „A. L. 14 zatonała”.

Kino Capitol: „Chicago”. Życie burmistrza Czernaka.

Kino Rialto: „Milion na ulicy” — Prolongowany!

Kino Colosseum: „King Kong”.

Kino Palace: „Ekskizy”.

Kino Union: „Białe szaleństwo”.

KiPo Dobin: „Tysiąc i 2-ga noc”.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Apollon: „Pocałunek przed lustrem”.

„Droga do szczęścia”.

Kino Colosseum: „Szalonej noc w Zoo”.

„Hrabia Monte Christo”.

KiPo Roxy: „Bohaterki czynu” i „Kochanka z kabaretu”.

Gielda.

Notowania warszawskiej gieldy pieniężnej

z dnia 24 marca 1934 r.

Warszawa, (Pał.) Dowlizy: Belgia 123.68, 123.99, 123.37, Gdańsk 172.80, 173.23, 173.37, Holandia 357.50, 358.40, 356.60, Londyn 27.08, 27.24, 26.95, Nowy Jork 5.29, 5.32, 5.25, Nowy Jork kabel 5.33, 5.33, 5.27, Paryż 34.94, 35.03, 34.85, Praga 22.03, 22.08, 21.98, Szwajcaria 171.47, 171.90, 171.04, Włochy 45.57, 45.69, 45.45, Sztokholm 139.60, 140.30, 138.90, Berlin 210.75, 211.27, 210.23, Dolar prywatnie 5.26, Tendencja niejednorodna.

Kalendarzyk zebrań

Zebrań Uchodźców Śląskich.

Wtorek 27 marca 1934 r.

Mikotów. Walne zebranie Zw. Uchodźców Śl. o godz. 19 w sali o. Płoty. Referent o Turcji.

Zebrań Z. O. K. Z.

Kończone. Zespół Tow. Polskich w Końcach wesoły z Z. O. K. Z. urządził 27 bm. o godzinie 18 na sali Gimnazjum w nowo szkole „Druż Wiosny” odczytujący, na którego program złoża się dwa referaty: 1. „Polska a Niemcy na przestrzeni dziejów”; 2. „Nienawy historyczne i polskie”. Ze względu na aktualne tematy organizatorzy zapraszają wszystkich obywateli zainteresowanych się poważnymi zagadnieniami.

Z przebiegu uroczystości w dniu imienin Pierwszego Marsz. Polski J. Piłsudskiego

W debelach sprawozdaniach nadesłanych z obchodów imieninowych na uwagę zasługują umowy udział w uroczystości mieszkańców gminy Stara Kuznia w pow. pszczyńskim. Jakkolwiek boleśnie dotknęła bezrobocie — jednakże żywy udział bierze w uroczystościach narodowych i państwowych, a w imieniu Wodza Narodu w całości manifestowała swe uczucia dla Dostojnego Solenizanta. Akademia i obchód zgromadziły wszystkich w tym dniu mieszkańców wioski, bez względu na przekonania polityczne.

Dalsze uroczystości w W. Katowicach. Dzieńca Zalecia, Brynow i Karbowa walczyły się do podniesienia uroczystości imieninowych ku czci Marszałka w stoicy województwa. W Zaleciu 17 bm. urządzono podobną z bardzo licznym udziałem ludności i stowarzyszeń, oraz organizacji półwojskowych. Dobrze — po kilkumiesięcznej zalewicy egzystencji — reprezentowali się w pochodzie miejscowy Związek Rezerwistów. Rozwiazanie pochodu nastąpiło obok sypialni kopalni. Okolicoznowo przemówił na miejscu prezes Długosz. Następnie w sali sypialni odbył się żółtozłoty wieczorek z udziałem przedstawicieli gminy i reprezentantów miejscowych organizacji. 18 bm. w przepelnionej publiczności sali w Switawie odbyła się uroczysta akademia, zainauguracja przez prezesa Zespołu Towarzystwa, a na której o życiu Wielkiego Solenizanta mówił prof. Piasecki. Całość akademii wypadła bardzo efektownie, a wykonawcami byli: Tow. Spiewni, „Szopen” i „Halka”, oraz świetliczanie.

Dzieńca Brynow na swych uroczystościach zgromadziła także ludność z pobliskiej Katowickiej Haldy. Na program uroczystości akademii ułożyły się bardzo udane i wartościowe popisy chóru „Moniuszko” i „Kościszko”, oraz deklamacje młodzieży szkolnej. Na wyróżnienie zasługiwała zbiorowa deklamacja dziewcząt szkolnych. Uroczystość zakończył żywy obraz w wykonaniu członków Związku Powstańców Śląskich.

Dzieńca Karbowa uświetniła dzień imienin Marszałka akademią i otwarciem świetlicy Zw. Strzeleckiego. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele Zw. St. i liczni miejscowi obywatele. Zagaił uroczystość prezes ZS, p. Błyszewicz, poczem przemawiali pp.: inż. Albinowski i Prądmowski. Odczyt o Marszałku wygłosił na akademii por. Karwan. Program akademii wypełniły bardzo mile deklamacje dziewczętek Kowalikówny i Żokówny oraz udane popisy chóru „Dzwon Zygmunta”.

W uroczystościach imieninowych w Janowie brały udział organizacje półwojskowe z Janowa, Nikiszowca i Giszowca. Uroczystości rozpoczęły się capstrzykami. 18 bm. po nabożeństwie, pochodzie i defiladzie ZS, składał przyzwoenie.

W Bytkowie uroczystości imieninowe rozpoczęły się capstrzykami, poczem uczestnicy pochodu udali się na akademie, na której referat o Marszałku wygłosił p. Dytkiewicz. Reszta programu wypełniły deklamacje, chór szkolny, recytacja zespołowa i obraz sceniczny „Porucznik I-szej Brygady”. 19 bm. odbyło się w kościele nabożeństwo, a następnie poranek dla dzieci o pięknym programie.

Wspaniały i harmonijny przebieg święta Marsz. Piłsudskiego w M. Dąbrówce.

Tegoroczna uroczystość imieninowa Marszałka Józefa Piłsudskiego w Małej Dąbrówce wypadła niezwykle imponująca. Wszystkie domy mieszkalne i gmachy administracyjne udekorowane były flagami i iluminowane oraz udekorowane nalepkami z podobizną Marszałka Piłsudskiego. Uroczystość rozpoczęła 18 marca pochodem do kościoła na nabożeństwo do którego stawili się wszystkie organizacje polityczne, kulturalno-oświatowe, zawodowe i kościelne na czele z przedstawicielami miejscowej władzy z kom. naczelnikiem gminy p. Rzepką oraz duchownictwem z ks. radcą dr. Wojtasem na czele. Po nabożeństwie kom. naczelnik gminy p. Rzepka złożył wieniec na płycie „Nieznanego Powstańcy”, zaś Związek strzelecki składał przyście. O godzinie 17 odbyła się akademia, która rozpoczęła się odegraniem hymnu narodowego poczem kom. naczelnik gminy p. Rzepka wygłosił przemówienie o życiu i czynach Dostojnego Solenizanta. Następnie popisywały się chór mieszczan i meki Tow. Spiewu im. „Wanda”. Po wygłoszeniu deklamacji przez uczni miejscowych szkół i wykonaniu korowodu przez Tow. Młodych Polek wygłosił obszerny referat o zasługach Marszałka powstaniec Augustyn Arndarczyk. Na zakończenie Oddział Młodzieży Zw. Powstańców odegrał sztukę teatralną pt.: „Szalecy”. 19 marca we wszystkich miejscowych szkołach odbyły się uroczyste poranki na których oprócz nauczycieli i rodziców byli obecni ks. radca Wojtas, ks. diakon Mazurek i kom. naczelnik gminy Rzepka oraz sekretarz O. kreś urzędowego Jendroch. Zaczęty wypadał, że w uroczystości imieninowych Marszałka Piłsudskiego w Małej Dąbrówce w tym roku miejscowe obywatelstwo brało bardzo żywy udział i już dawno Mała Dąbrówka nie widziała tak dużego pochodu jaki był w tym roku. Na akademii wielka sala p. Kuli była przepelniona. Szczególnie liczny udział w akademii wzięła miejscowa inteligencja i kupiectwo. Jak z tego wynika życie społeczne na terenie Małej Dąbrówki zaczyna konsolidować się. Apeluje się do Zakładów Hohenlohego, ażeby raczyli jak, jak Giesche Spółka Akc. to uczynić, a nareż nie zaprzeczają swe domy mieszkalne położone na terenie tejżej gminy w chorągwie o barwach narodowych.

Manifestacyjny przebieg uroczystości imieninowych w Bieleszowicach.

Imieninowe uroczystości w Bieleszowicach miały piękny i imponujący przebieg, a odbyły się przy dużym udziale ludności, jak również towarzyszy i związków. 18 bm. rano oddziały młodzieży powstańczej, strzelca i Zw. Powstańców Śląskich przeszły przez miejscowość z pochodzą, zwiastując obywatelstwu uroczysty dzień. Po nabożeństwie w kościele odbyła się przed urzędem gminnym defilada w której wzięły udział oddziały organizacji półwojskowych, związki i stowarzyszenia kulturalno-oświatowe i załoga kopalni. Defiladę odebrał naczelnik gminy p. Olszowski. Popołudniu odbyła się uroczysta akademia zagajona przez p. nacz. Olszowskiego. Okolicznościowo przemówił p. Alojzy Pościel, członek OMP. Program akademii wypełniły występy chóru „Echo” z udziałem orkiestry kopalnianej, Tow. mądolnowców „Halka” i miejscowego harcerstwa. Związek Strzelecki i miejscowy Oddział Młodzieży Powstańczej wystawił dwie sztuki sceniczne. Na zakończenie akademii urządzono dobowolną zbiórkę na budowę Domu Ludowego w miejscu, która przyniosła w gotówce 37.52 zł. Sala w której odbyła się akademia szczelnie była wypełniona publicznością, żywo oklaskująca wykonawców programu i manifestująca na cześć Dostojnego Solenizanta.

O. D. R. na cześć Marszałka.

Ochotnicze Drużyny Robotce wzięły poraz pierwszy udział w wszelkich imprezach, urządzonych z okazji Imienin Marszałka Piłsudskiego na terenie miasta Mysławice. 18 bm. o godz. 10 rano udał się baon na nabożeństwo do kościoła parafialnego. O godz. 14.30 wzięła jedna drużyna udział w uroczystościach strzeleckich.

19 bm. o godz. 15 baon wzięł udział w uroczystości wręczenia nagrody sportowej przechodzącej p. Wojewodę dr. Graczyńskiego. Po wręczeniu nagrody, batalion wzięł udział w defiladzie przed p. Wojewodą Graczyńskim, gdzie swoją dziarską postawą junacy wzbudziły wielki zachwyt.

Wieczorem w świetlicy baony Lublinie i Mysławice urządziły wspólnie uroczystą akademię z okazji Imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Na program ułożyły się przemówienie na temat życia, działalności i zasług Marszałka Piłsudskiego, deklamacje; chór baonu, deklamacja, komedia „Raport”, dramat „Dziesiąty Pawilon” i komedia „Strzy przysięch”. Na zakończenie junacy odśpiewali „Pierwszą Brygadę”. W antraktach przygrywała orkiestra baonu.

Piękny przebieg uroczystości w Nowym Bytomiu.

Tegoroczny obchód imienin Marszałka Piłsudskiego rozpoczął się w Nowym Bytomiu 17 bm. capstrzykami organizacji półwojskowych. Przygrywały dwie orkiestry, Zw. Rezerwistów i orkiestra kopalni „Pokój”. Przy pomniku przedmurow do tłumów red. Kopeć, podnosząc zasługi Wielkiego Solenizanta koło budowy i umacniania Niepodległości Rzeczypospolitej. 18 bm. odbyła się akademia. Program teje wypełniło: przemówienie p. Taraski oraz odegranie sztuki „Jak kapral Szczapa wykiwał śmierć”. Fenetyczne oklaski były dowodem, że krotkością odegrana była bez zarzutu. Również orkiestra luty „Pokój”, w pełnym składzie, niebawem podniosła nastrój na akademii. W poniedziałek rano odbyło się nabożeństwo, na którym świątynia wypełniona była pod same brzozi. W nabożeństwie wzięły udział liczne delegacje szanदारowe miejscowych stowarzyszeń.

Uroczystości w Goduli.

Tegoroczne uroczystości imieninowe Marszałka Piłsudskiego wypadły w Goduli niezwykle imponujące. Domy rządowe i prywatne udekorowane były flagami narodowymi oraz nalepkami z podobizną Marszałka Piłsudskiego. Pierwsza część uroczystej akademii rozpoczęła się 18 bm. o godz. 9.30.

Po zbiorze organizacji ze sztanarami P. W. Z. S. władze policji, młodzieży szkolnej wyszły na nabożeństwo do kościoła, poczem na rynku nastąpiło przyzwoenie oddziału Z. S. defilada przed płytą Nieznanego Powstańcy, a następnie akademia. Na całość programu ułożyły się: hymn państwowy, przemówienie p. naczelnika stacji z Chełbia ob. Latasza, prezesa Z. S., deklamacje solowe członków Z. S., występ orkiestry, występ Chóru „Echo”, deklamacje dzieci szkolnych, orkiestra (pieśni legionowe), deklamacja bojęw legionowych oraz „My, pierwsza brygada” (śpiew i orkiestra) i „Rota”. Część pierwsza uroczystej akademii wypadła imponująca.

O godz. 17 odbyła się druga część uroczystej akademii. Na program ułożyły się przemówienia, deklamacje i występ chóru „Hejnał” przy Z. O. K. Z. Godula, pod batutą p. Gembę Pawła, poczem Zw. Rez. Kolo Godula, odegrał 3-aktówkę p. t. „Wodzowi Narodu w Holidzie”.

Dzień Wodza Narodu w Wodzisławiu.

Dorocznym zwyczajem obchodzone w Wodzisławiu nader uroczyste dzień imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego. 17 marca w godzina wieczornych komendant powiatowy przysposobienia wojskowego w Rybniku p. kpt. Kuzma, urządził alarm wszystkich organizacji p. w w Wodzisławiu, z którymi następnie przeprowadził ćwiczenia terenowe w okolicy Wodzisławia. Ćwiczenia te wykazały wielką sprawność wszystkich oddziałów p. w. Po zakończeniu ćwiczeń połowych urządzono przy dźwiękach orkiestry fabrycznej uroczysty capstrzyk ulicami miasta przy udziale wszystkich organizacji p. w. jak i przedstawicieli miejscowego społeczeństwa. Po zakończeniu capstrzyku powiatowy komendant p. w. odbył nadto przegląd organizacji p. w. na Rybniku w Wodzisławiu, interesując się szczególnie oddziałem K. P. W., który w liczny składzie wystąpił pierwszy raz w ćwiczeniach. Po zakończeniu przeglądu a. poseł Prokop przemówił na Rybniku do zebranych oddziałów, apelując, by nadal pilnie ćwiczyli i nie ustawali w pracy nad obroną Państwa Polskiego. 18. marca ruszono potężnym pochodem na uroczyste nabożeństwo do miejscowego kościoła, przyzwoenie, równocześnie w miejscowym zbiorze ewangelików, z którego wieżę powiewała w tym dniu również flaga polska, urządzono też nabożeństwo na intencje Solenizanta. Nabożeństwa zakończono odpowiadaniem w kościołach pieśni „Boże coś Polskę” — poczem ruszyli ulicami miasta pochod na Rynek, gdzie prezes Zespołu Towarzystwa Polskich p. rel. Kurpisz wygłosił do zebranych płomienne przemówienie. Przedpołudniowe uroczystości zakończyły defilada organizacji p. w. przed władzami. Wieczorem staraniem Zespołu Towarzystwa Polskich odbyła się w wielkiej sali hotelu „Piast” uroczysta wieczornica, na której wygłosił obszerny referat o Marszałku Józefie Piłsudskim p. rel. Jazłowiecki. Po deklamacjach dzieci szkolnych i występie chóru śpiewu „Wiosna” nastąpiło odegranie dwóch bardzo udanych sztuk scenicznych przez zespoły Związku Strzeleckiego i Oddziału Młodzieży Powstańczej w Wodzisławiu pod tytułem „Imieniny Komendanta w polu” oraz „Jak kapral Szczapa dostał się do raju”. Obie sztuki, dostosowane treścią do uroczystości, walczyły przynosiły się do świetnego przebiegu wieczornicy i liczną zebrana na sal publiczność, wyniosła z całej uroczystości wielkie zadowolenie. Śniadło można rzec, iż uroczystości imieninowa była znowu potężną manifestacją narodową na terenie kresowego Wodzisławia.



Patrz, lalaczko! Nawet tak ładną babkę upiekł nam szajeczki! Przyjrzyj się. Wszak to jest ciasto, upieczone z proszkiem do pieczenia

Backin Dr. Oetkera,

które nam zawsze tak bardzo smakuje.

DR. A. OETKER

Prosimy zwracać uwagę na „białą głowę” i zwrócić, że tylko oryginalne przetwory Oetkera chlubnie są znane już od kilkudziesięciu lat.

Wytwarzają się bezwartościowych naśladowców!



5032

Jak święcić imieniny Marszałka Szarłej i Piękny Wielkie.

W Szarłej uroczystości związane z obchodem imienin Wielkiego Solenizanta rozpoczęły się 18 bm. uroczystym zebraniem Związku Powstańców Śląskich w pięknie udekorowanej sali p. Grabowskiego, gdzie nacz. gminy p. poseł Płonka wygłosił do zebranych przemówienie o życiu i czynach Wielkiego Powstańcy. Następnie udekorował kilku miejscowych zasłużonych powstańców. Tegoroczny wieczorek przeznaczony dla gminy capstrzyk miejscowych organizacji i towarzyszy wzięły udział wszystkie bez wyjątku miejscowe polskie organizacje. Capstrzyk zakończony został przy szkole I-szej pięknym przemówieniem posła Płonki, którego kilkunastu mas uczestników capstrzyku wysłuchała w bardzo podniosłym nastroju i następnie gorąco manifestowała swe uczucia dla najpóźniejszego z synów Ojczyzny. Następnego dnia, t. j. w poniedziałek, przy tłumnym udziale mieszkańców gminy i przedstawicieli władzy i organizacji odbyło się nabożeństwo, a po nim piękna akademia.

Na dzień imienin Marszałka gmina Wielkie Piękary przybrała odświętny wygląd, a w uroczystościach uczestniczyli poza ludnością gminy członkowie wszystkich miejscowych organizacji, zrępowanych w Związku Towarzystwa Polskich, co nadało uroczystościom manifestacyjny charakter. 17 bm. przebiegał udekorowaniem ulicami gminy piękny pochód, zakończony okolicznościowym przemówieniem prezesa Związku Towarzystwa przed pomnikiem Marszałka Piłsudskiego, 18 bm. odbyło się w miejscowych kościołach parafialnych uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez ks. prałata Puchera. Wieczorna akademia ku czci Wielkiego So-

lenizanta, zgromadziła — poza liczną rzeszą mieszkańców — przedstawicieli miejscowych władz, duchowieństwa z ks. prałatem Puchem oraz o przedniejszych obywateli gminy. Piękny program akademii wykonywali członkowie i członkowie Tow. Spiewu „Halka”, młodzież katolicka, młodzież powstańcza, Tow. Młodych Polek, Tow. darm. „Warszawianka” oraz Kółko męskie. Referat o życiu i czynach Marszałka Piłsudskiego wygłosił p. Ziomba. Zagaił akademie prezes Związku Towarzystwa p. Statorczyk. 19 bm. z ramienia towarzyszy polskich odbyła się w Józefowie uroczysta akademia, której program wypełniła młodzież szkolna. Referat okolicznościowy wygłosił prozes Statorczyk. Całość uroczystości pozostawała w gminie wspomnienia na długo.

Kalety godnie uczcily dzień Imienin.

Zwyczajem lat ubiegłych uroczystość Imienin Marszałka Piłsudskiego wypadła nad podziw okazale. Organizacja uroczystości spoczywała w rękach Związku Strzeleckiego. W niedzielę 18 bm. odbyły się zawody piłki nożnej pomiędzy miejscowcem K. Sp. „Strzelec” a „Polonia” lubliniecka, oraz strzelanie o nagrody. W poniedziałek 19 bm. wszystkie organizacje miejscowe przy dźwiękach orkiestry podążyły do kościoła. Wieczorem odbyła się uroczysta akademia w sali p. Barona. W czasie akademii zostały wygłoszone okolicznościowe przemówienia o Marszałku Piłsudskim. Strzelcy występowali z inscenizacjami pieśni. Odegrano również dramat p. t. „Żyć Polsko” — jednaktwo komediję p. t. „Pojeźdźnik”. W czasie przerwy miejscowa orkiestra „Natrzonka” popisywała się licznymi wiankami pieśni polskich. Przygotowaniem i wykonaniem programu akademii oraz dekoracją sali zajmował się ref. obyw. Olszowska 4.

Uroczystości imieninowe w Pszowie wypadły tego roku niezwykle porządkiem capstrzykiem w dniu 17 bm. udział ludności jak i organizacji był niezwykle liczny, a pełne zadowolenie wywołało wystąpienie niedawno zorganizowanej orkiestry pod polskim kapelmistrzem — która również wystąpiła z udanymi popisami na akademii.

W Jankowicach Rybnickich uroczystości imienin Marszałka Piłsudskiego miały piękny przebieg. 18 bm. odprowadzono wstado uroczyste nabożeństwo z udziałem władz, stowarzyszeń i organizacji, oraz licznej miejscowej ludności. Pierwszy dzień uroczystości zakończyła akademia, na której przemawiali pp. naczelnik Gajda i kier. Bluszczy. Program akademii wypełniła działalność szkolna bardzo udanie, żywo oklaskiwana. Na zakończenie akademii przemówił ks. prob. Mielczak 19 bm. odbył się poranek dla dzieci szkolnych.

Omiw Markowicach Górne i Dolne świętocy tego roku uroczystości imienin Komendanta nadziedzi uroczyste. Ja, 18. marca rozszono obywatelom nabożeństwo, a następnie na akademie, której piękny program poprzedziła przemówienie p. Mielczaka „Wskrawcami” programem między innymi „Tył” „Lutnia” i „Spójnia”. Wieczorem nauczyciele i naśladowcy szkół odegrali tragifanie „Bemwiel”.

Gminy Skrzępsko i Gótkowice świętocy dzień imienin Marszałka niezwykle godnie. Na program uroczystości ułożyły się nabożeństwo, pochód i akademia. Po pochodzie przez wieś — na Placu Wolności — przegrywali okolicznościowo p. Badura.

Walka anonimowych mocarzy

Z za kulis krwawej walki o naftę.

Niedawno na francuskim rynku księgarskim ukazała się sensacyjna książka p. t.: „Tajna wojna o naftę”. Autorem jej jest naturalizowany we Francji, Czech nazwiskiem Antoni Zischek. Autor, który przez długie lata, prawdopodobnie z racji przynależności do Intelligence Service, obserwował walki mistrzów naftowych, odsłonił przed światem wszechpotężne wpływy miliarderów „naftowców”, którzy w swej walce z konkurencją potrafił, jednym pociąganiem płać (naturalnie na cześć) obalać gabinety a nawet posuwać się do zbrodni, i to nawet nie przeciętnych śmiertelników a głów koronowanych.

Ta walka, walka o naftę, toczy się już od lat kilkudziesięciu między dwoma potężnymi koncernami, reprezentującymi interesy Anglii i Ameryki. Koncerny te to: amerykańska Standard Oil Company, na której czele stoi obecnie John D. Rockefeller i angielski Royal Dutch, którym kieruje sir Henry Deterding. Walka ta jak się dowiadujemy z książki Zischeka jest bezwzględna i okrutna.

Świat walczy o surowce.

Surowce stanowią bezpośrednią podstawę egzystencji ludzkiej są przedmiotem nieustannej wojny między poszczególnymi państwami. Wojna ta o węgle, żelazo a zwłaszcza w dzisiejszym stanie rozwoju techniki o naftę, uścisnąć nie może, a ponieważ w podniesieniu do nafty źródła jej, wydobywania są ograniczone, rywalizacja koncernów nabiera ostrych rysów.

Nafta to potęga.

Gdyby w jakimś momencie zabrakło światu nafty, stanęłyby: parowce, auta, fabryki, samoloty. Stanęłyby maszyny stanowiące dumę współczesności. Jak bez koni nie mógłby żyć człowiek, tak bez nafty zamarłby organizm gospodarczy świata.

Clemencau wypowiedział w r. 1917 znamienne słowa: „Kropka nafty warta jest tyleż, co kropka krwi. Do osiągnięcia zwycięstwa Ententy w wojnie światowej przyczyniła się w równej mierze krew ludzka i nafta.

Upadek Primo de Riveri.

Jednym z konkretnych przykładów potęgi nafty jest upadek Primo de Riveri, który powziął, fatalny dla się w skutkach, pomysł zmonopolizowania handlu naftą przez państwo. Gdy ukazał się odpowiedni dekret, obaj oburzeni magnaci naftowi Rockefeller i Deterding, wstrzymali dółz nafty do Hiszpanii. Wówczas Primo de Riveria zwrócił się do rządu sowieckiego. Sowieki skorzystali z koniunktury aby sprzedać liche gatunek nafty po cenie wygórowanej, na co ludność Hiszpanji zareagowała gromząciami sarkaniem. Primo de Riveria jednak postanowił nie ustępować.

I wtedy dopiero w całej pełni okazała się wszechmocna potęga Standard Oil Company i Royal Dutch. Dzięki tej potęgze na giełdach światowych rozpoczął się zwalutowany spadek pesety hiszpańskiej, która straciła trzecią część swej wartości. Tego Primo de Riveria już nie mógł przetrzymać i podał się do dymisji. Walka z potentatami naftowymi okazała się ponad jego siły.

Francja ocala nie przegrała wojny.

Drugim takim charakterystycznym przykładem, ilustrującym potęgę nafty jest Francja w r. 1917. Gdy mołoch wojny zbierał obfite żniwo na ładzie, wodzie i w powietrzu, a niemieckie łodzie podwodne zapalały okręty wszelkich krajów — koncerny naftowe w obawie o całosc swego płynnego złota, zawiesily dostawę nafty do Francji, a zajęły się rozszerzaniem rynków azjatyckich, do których dostęp nie był przez łodzie podwodne zamknięty.

Francja stanęła w obliczu katastrofy gospodarczej i klęski militarnej. I tylko energiczny wysiłek prezydenta Wilsona, zawiązać może Francja wzywienie transportów naftowych. Gdy transportowca amerykański z naftą zawinięty do portów w Cienbrunji i Hawrze, okazało się, że naftę Francji wystarczyłoby jeszcze tylko na 3 dni. Gdyby te transportowce opóźniły swe przybycie o te 3 dni, mapa Europy wyglądałaby dziś inaczej.

Walka potentatów.

Oba potężne koncerny łączą się wówczas gdy chodzi o zwalczenie jakiegos specjalnie silnego przeciwnika. Jak to było np. z Primo de Riveri. W normalnych jednak warunkach Rockefeller i Deterding prowadzą między sobą nieubłagana walkę o każde nowe źródło nafty, o każdy rynek zbytu. A w środkach nie przebiega: obalają koni, wywołują rewolucje, intrygują, usuwają niewygodnych sobie ludzi. W razie

potrzeby poszczęają w ruch swe miliony, swą prasę i swych tajnych agentów, którzy nie cofają się przed niczem.

Tajemnica śmierci prezydenta Hardinga.

Jedną z ofiar tej walki koncernów była osoba prezydenta Stanów Zjednoczonych Am. Półn. Hardinga. Prezydent Harding był długi czas powolnym narzędziem w re-aktors Standard Oil Company, uważając interesy tego trustu za interesy całego państwa. Polityka tak wewnętrzna jak i zagraniczna prowadzona była za jego prezydentury pod znakiem nafty. Jednego z dyrektorów koncernu Mughesa, mianował nawet sekretarzem stanu (ministrem). Gdy jednak w 1920 r. walka między Standard Oil a Royal Dutch zaostriżyła się, Harding przelakt się konsekwencji międzynarodowych i poczynił pewne ustępstwa Anglikom.

Posunięcie to było dlań tragicznym. Pewnego dnia znaleziono go martwym w jego posiadłości w wielkiej. O przyczynach śmierci różne pogłoski krążyły, wytoczono nawet śledztwo żonie prezydenta, która podejrzewano o otrucie męża, prawdę jednak mógłby zdradzić tylko akt Standard Oil. Wknięje w nich poważna pozycja „subwencji” dla dwu panów, którzy na kilka dni przed śmiercią prezydenta Hardinga, w sąsiedztwie jego zamieszkał.

Zniknięcie wynalazcy i śmierć króla Iraku.

Żniwo śmierci w walkach koncernów jest obfite. Mołoch nafty pożera ciagle ol-tyary.

Nikt się nie dowie jaki los spotkał znakomitego wynalazcy inż. Diesla, którego motory dawały wielką oszczędność w zużyciu materiałów pędnych, a tem samem zmniejszały zbytu nafty.

Nic też dziwnego, że Diesel zniknął pewnego dnia z parowca na którym odbywał podróz.

A Feisal, król zasobnego złoza naftowego w Iraku? Długi czas wahał się biedny władca, komuby udzielił koncesji, aż wreszcie postanowił prowadzić eksploatację na własną rękę.

To go zgubiło. W spokojnym hotelu berneńskim król Feisal zakończył nagle swój żywot, a pewna piękna tancerka nazajutrz po tym smutnym wypadku, otrzymała pokazy ciek od dyrektora Royal Dutch.

Na wojnie, jak na wojnie.

A la guerre, comme a la guerre. Walka o naftę trwa i trwać będzie dotąd, aż złoza naftowa nie zostanie na całym globie doszczętnie wyczerpana.

„Dama z brodą”

Oszustwo dla zysku.

W Baltimore (Ameryka) zmarła w tych dniach znana z występów w jarmarcznych budach „kapitan Małwina Emilia Perry”. Ta dama budziła sensację swoją brodą. Produkowała się boksem i dźwiganiem ciężarów, oraz ... me-

żem i 14-letnim synem. Cóż się jednak pokazało po śmierci? Szwindel!

„Dama z brodą” była mężczyzną i tylko dla zysku udawała kobietę. Władze badają teraz tajemnicę jej małżeństwa.

Silnik raketowy i komunikacja powietrzna

Ciekawość ludzka niema granic. Skoro kula ziemską została wzduż i wszęsz zbada-ana, pomierzona i zważona (to ostatnie óczywiście na podstawie obliczeń teoretycznych) — nienasycona ciekawość człowieka popchnęła go ku zbadaniu, co się dzieje poza naszym światem. Stąd wyłoniła się kwestia odpowiednich środków komunikacyjnych. Początkowo sądzono, że zadaniu temu sprosta duży pocisk, wystrzelony z odpowiednio skonstruowanego działu. Doświadczenia jednak wykazały myślnosc tego założenia, gdyż aby pocisk przebył strefę grawitacji ziemskiej i znalazł się w orbicie działania jakiejś innej planety, nalezy go wyrzucić z szybkością początkową 11 km-sek!

Zaczęto się rozglądać za innym silnikiem, któryby w czasie ruchu dostarczał tyle energii kinetycznej, aby utrzymać stałą szybkość nawet poza stratosferą, gdzie jak wiadomo jest znikomo mała ilość tlenu. Z tego powodu nie mogło być mowy o zastosowaniu silnika spalinowego, który pozaatem wymaga dużej ilości materiałów pędnych i zwiększa przez to wagę całego urządzenia.

Po nieudanych próbach z silnikami spalinowymi, powrócono znowu do kwestji pocisku. Zmodyfikowano jednak to zagadnienie w ten sposób, że sam pocisk stać się miał źródłem energii kinetycznej. Tak powstała rakietka. Myśli o podrózkach międzyplanetarnych zaniechano, a jedyna realna zdobycz, jaka pozostała po marzeniach fantastów — to pocisk raketowy.

W latach powojennych Niemcy zwrócili szczególną uwagę na pociski raketowe i po dłuższym okresie najprzeróżniejszych doświadczeń, zaczęto stosować rakietki jako silniki. Przed paru laty znane zakłady samochodowe Opel rozpoczęły próby nad zastosowaniem rakiet do poruszania samochodu. Zespol rakiet został umieszczony w tyle samochodu, poza siedzeniem kierowcy, z którego mógł on przy pomocy zapalników elektrycznych zapalać kolejno rakietki. Nawet już w początkowych próbach osiągnięto szybkość ponad 100 km/sek. W tej jednak formie silnik raketowy nie nadawał się do szerszego użytku. Nieco później w bardziej ulepszonej postaci zbudowano motocykl, poruszający się z dużą szybkością.

Mała waga samego silnika oraz łatwość osiagnięcia olbrzymich szybkości przy pomocy silnika raketowego nasunęły myśl zastosowania tego rodzaju napędu do samolotów. Silnik raketowy nabiera szczególnego znaczenia w zastosowaniu do samolotów stratosferycznych, poruszających się w środowisku zawierającym małą ilość tlenu, który jest konieczny do pracy silników benzynowych. Fachowcy w dziedzinie techniki ra-

kietowej twierdzą, że płatowiec raketowy może osiągnąć wprost fantastyczną szybkość 12000 km/godz. Do celów praktycznych, a więc przedewszystkiem do komunikacji, najbardziej odpowiednią jest szybkość około 3500 km/godz. Jest to zupełnie wystarczająca szybkość do osiągnięcia takiego punktu w stratosferze, z którego płatowiec ruchem ślizgowym, po zatrzymaniu motoru, będzie mógł osiągnąć zamierzoną miejscowość. W ten sposób silnik raketowy pracuje mniej więcej przez połowę drogi, zaś dalszą jej część przebywa przez planowanie samolotu z nieruchomym silnikiem. Jeżeli dodamy do tych dodatkich cech raketowca jeszcze jego niewzrądkliw taniosc w porównaniu z innym rodzajem samolotów, jasnym się staje, że przyszłość w dziedzinie komunikacji napowietrznej nalezy bezsprzecznie do samolotów raketowych.

St. P.

Choroby a przemiany pogody

Naogół człowiek źle znosi silny wiatr oraz szybki spadek ciśnienia barometrycznego. Są dwie kategorie chorób szczególnie związanych z porą wiosenną, wywołanych przez te dwa czynniki, to znaczy silne wiatry i obniżenie się ciśnienia atmosfery. Chorobom tym nadano nazwy cyklono- i meteoropatii.

Wiatry mają wielki wpływ na warunki klimatyczne. Zmieniają one bowiem temperaturę powietrza okolic, w których wieją, jego wilgotność, oraz ciśnienie barometryczne. W wielkich miastach z unoszeniem przez wiatr chmurami pyłu przenoszą się miliony zarazków, nierzadko chorób zakaźnych, jak zapalenia gardła, zapalenia spojówek etc. Wiatry, zwłaszcza silne i zimne, w połączeniu z niską temperaturą i znaczną wilgotnością powietrza pobawiają organizm człowieka, w krótkim czasie wielkich ilości ciepła. Do takich silnych i szkodliwych wiatrów zaliczyć należy północny „mistral” lub „maestro”, wiejący w południowej Francji i północnych Włoszech, „bora”, nawiedzający wybrzeże Adriatyku, u nas zaś ostry wiatry północne i północno-wschodnie. Szczególnie szkodliwe są one w cierpieniach płuc, oskrzeli, gośćcu stawowym (reumatyzmie), pogarszając stan chorých.

Druga kategoria, wiatry suche i gorące, jak wioski „sirocco”, wiejący w krajach południowo-słoniańskich, „jugowina” lub egipski pustynny „chamsin”, oraz perski i arabski „samum” działają na ludzi o osłabionym układzie nerwowym wprost chorobotwórczo.

Na Świąta!

Pijmy tylko POLSKIE WINA.

H. Makowskiego

z prastarej Kruświcy!

Wielki Złoty Medal Państwowy!

5128

Kacik rozrywkowy

Szarada.

I.

Pęta czy kajdany?
Jeden! trzy!
Niewidzialne życia
Co go w rozterce
Ułudnie rozpacznie
Wiążecie
Całe!
Jeden — dwa — trzy
O! wy!
Tajemnicze.
Nie oko was sięga
Śluch ludzki
Nie łowi
Gdzie wy, gdzie wy...

Bilety wizytowe.

Jabasi Syn

Jan Z. Sahip

Nabe Tyran

W jakich państwach mieszkają ci panowie?

Rozwiązanie zadani z nr. 69 „P. Z.”:

Szarady

Zycia...
Ko — wad — to.
O Tobie marzę!
Ja — wa.

Szarada „Iliryczna”.

Sie — rot — ka.

Bilety wizytowe.

Madryt, Bruksela, Amsterdam, Kolonia.

Uwaga: Prosimy o przesyłanie nam więcej materiału krzyżówkowego, gdyż z powodu nadmiaru szarad nie jesteśmy w stanie wszystkich ich w naszym „Kaciku” pomieścić.

Składajcie datki na pomoc dla bezrobotnych. — Konto P. K. O. 307.795.

Nietylko pogarszają stan chorých na inne cierpienia, lecz zdolne są same wywołać zaburzenia zwane cyklonopatią. Na cierpienie to składa się zmęczenie, apatia, senność, ograniczona trawienia, depresja psychiczna, kołatanie serca, duszność i wiele innych przypadłości. Nasz polski „halniak” zaliczyć również nalezy do kategorii wiatrów wywołujących cyklonopatię.

Meteoropatią, cierpieniem, którego źródło tkwi w spadku ciśnienia atmosferycznego, nawiązani są przedewszystkiem ludzie chorujący na artretyzm, oraz neuropaci. Przy zbliżającej się zmianie pogody, której towarzyszy spadek ciśnienia barometrycznego, zwiększają się u artretyków przedewszystkiem dolegliwości stawowe. Meteoropatie u ludzi z osłabionym systemem nerwowym, neuropatów, są powodem bólów głowy, ogólnego niedomagania i senności, oraz depresji psychicznej. Depresja ta, pod wpływem zmiany pogody, przebiera takie rozmiary, że, jak twierdzą niektórzy, zwiększa ona ilość samobójstw, rekrutujących się przeważnie z póród tej kategorii ludzi.

Krótkie te uwagi nie wyczerpują całej listy chorób, bądź wywoływanych, bądź pogarszających się pod wpływem silnych wiatrów i spadku ciśnienia atmosferycznego. Nadmienić nalezy, że wiatry niezawsze są czynnikiem choroby-twórczym. N. p. wiatr słaby i ciepły działa na wielu chorých korzystnie. Działanie jego na organizm ludzki jest lekko podniecające.

Ar.